









# SKRZYDŁA



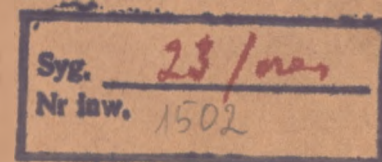
**MIESIĘCZNIK  
INSTRUKTOREK  
HARCERSKICH  
ORGAN GKZZHP**



„... To lecz wiedzcie: potrzeba tak targnąć dziejową szalą,  
aż się losy, znaczone gwiezdami wróżby, przeważą,  
izby Naród na cały świat rozslonecznił się twarzą.  
Mało rzucić na szalę jedynie wagę oręża —  
cała Rzeczpospolita niech dzisiaj ramię natęży,  
Wzrośnie wszystka w to ramię, wspólnym wysiłkiem niezłomne.  
Przełoż o Polskę wieczną, będąca w was się upomnę —  
ja — KRÓL DUCH wasz — w żelazo od stóp do czoła zakuty,  
i będę w serca uderzał tem napomnieniem dopóty,  
aż to morze, co szemra dziś rozgadaniem przyziemnem  
między Wisłą srebrzystą, a cichym błękitnym Niemnem, —  
górnice całe zahuczy fal milionami dwudziestu,  
naprzód dumnie potoczy się i — z królewskością gestu —  
Czyn swój spełni, za który je Aniołowie pochwalą; —  
swemi dusz milionami dwudziestu — stanie się falą  
jedną, straszną, potężną — — — hej! moją falą dziewiątą.  
Orły z niej, jak rybitwy, w kształt bryzgów piany wylecą  
i nad mojem dziedzictwem wam przywróconem zaświecą,  
jako gwiazdy przewodnie . — — — ”

Chrobry przemawia tak. On to  
bowiem jawi się teraz w czynach i miecza i ducha.  
Jako Król - Duch powiada.

*E. Korwin - Małaczewski*



# 1935

Z dniem 1 stycznia rozpoczęło Harcerstwo swój Rok Jubileuszowy, doniosły dla wszystkich harcerek, a zwłaszcza dla tych, które pełnią służbę kierowniczą.

— Dobrze zamknąć pierwsze harcerskie dwudziestopięćciolecie.

— Dobrze rozpocząć dwudziestopięćciolecie następne, tajemnicze, ukryte za nieprzeżytym jeszcze zakrętem na drodze życia Polski i naszego Ruchu — oto zadania nasze w Roku Jubileuszowym.

Formą zakończenia okresu pierwszego ma być Zlot w Spale. Pod znakiem Zlotu tętni dziś bujne życie we wszystkich Chorągwiach, hufcach, drużynach, zastępach. Każda dziewczyna wie, że być na Zlocie jest zaszczytem — zaszczytem reprezentowania swą postawą i swą służbą dwudziestopięćcioletniego dorobku harcerek. Wie też każda dziewczyna, że do zaszczytu tego trzeba dorosnąć.

Nie zdoła zdobyć prawa uczestniczenia w Zlocie drużyna, dziś dopiero przystępująca do pracy, w wyniku której spodziewa się spełnić wymagania postawione drużynom złotowym przez Główną Kwaterę. Trzeba mieć za sobą prawdziwie harcerską dobrą służbę, pełnioną w dążeniu do zwycięstwa naszej idei, bez myśli o Zlocie, o radości i zaszczycie uczestniczenia w nim. Kto dziś zapragnie wielkim a krótkotrwałym wysiłkiem nadrabiać lata zmarnowane, byleby tylko wziąć udział w Zlocie, kto Zlot zechce uczynić jedynym, najwyższym, ostatecznym celem życia drużyny w najbliższym okresie, — ten zbłądzi.

Nie wolno bowiem myśleć o Zlocie, pragnieniem uczestniczenia w Zlocie, przygotowywaniem się do Zlotu zasłonic tego, co zostało zaniedbane i stracone w latach minionych, co czyni tę czy inną drużynę nie uprawnioną do reprezentowania na Zlocie ćwierćwiekowego dorobku Harcerstwa, ani też tego, co czeka nas z nowym, dwudziestym szóstym rokiem naszym.

Zlot będzie miarą naszych sił, możliwości wartości, — miarą, według której przystąpimy do służby w nowym okresie. Dlatego dziś, przed pracą rozjaśnionej dążeniem do Zlotu, musimy patrzeć dalej, przed siebie, w lata następne by coraz świadomiej obmyślać zręby harcerskiego ruchu drugiego ćwierćwiecza, by coraz wyraźniej zakreślać kierunek naszej przyszłej drogi.

Zlot — wielka próba Harcerstwa — dopóki nie nam plany Harcerskiego Jutra oprzeć na realnych niezawodnych podstawach.

Gdy myślimy o przyszłości Harcerstwa, — staje ona przed nami jako coś nieznanego, niewiadomego, coś, co za wszelką cenę pragniemy uczynić wielkim, cennym, w życiu Polski istotnie wartościowym. Co będzie i jak będzie — nie wiemy i wiedzieć, przewidzieć nie możemy. Jesteśmy jednak do głębi pewne hasła, które w tę przyszłość ma nas prowadzić.

Hasło to znamy dobrze. Ono przecież stworzyło przed wojną polski ruch skautowy, ono prowadziło nas przez wojenną służbę Ojczyźnie, ono kierowało naszymi krokami, gdy w wyzwolonej Polsce wytyczałyśmy drogi Harcerstwa, ono doprowadziło nas, coraz pewniejsze i coraz mocniejsze do radosnej daty Roku Jubileuszowego.

Ono będzie nami kierować na drogach przyszłości, jakiemi by one nie były.

Zrosło się z istotą każdej harcerki to hasło najbardziej niezawodne i drogie, jak człowiek najbliższy.

Niechże prowadzi nas zawsze, niech w pierwszych dniach Nowego Roku towarzyszy wszystkim bratnim uściskom harcerskich dłoni, niech wśród nas żyje i rozszerza się przez czyn harcerek, niech zaprawia nas do służby Polsce.

**CZUWAJ — BĄDŹ GOTOWA.**



## Rocznice drużyn.

Coraz częściej zdarza się 10-letnie, 20-letnie którejs z naszych drużyn. Drużyny obcho-

dzą zazwyczaj uroczącie takie rocznice — jaki jest tego cel, co i jak robić, aby cel osiągnąć?

Lubimy spojrzeć wstecz, wspominać dobre i złe chwile, z którymi związało się nasze życie, a szczególnie uczucie. Nietylko przyjemny, ale i pożyteczny jest taki rzut oka na to, co było, ale trzeba to czynić rozumnie i sumiennie.

Co istniejącej drużynie, samym dziewczętom, da taki obchód X — lecia? Może przedewszystkiem będzie to poczucie siły i powagi Organizacji, a szczególności drużyny i jeśli drużyna ma w historii swojej momenty wiele warte, momenty dużego wyzucia, a zwłaszcza takie, które przemawiają do uczuć dwo-

# NACZELNICTWO ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO

## WIADOMOŚCI URZĘDOWE

Rok 13 (XIV) Nr. 1.

W A R S Z A W A

Styczeń 1935 r.

*Naczelnictwo i Główne Kwatery z okazji Świąt Bożego Narodzenia przesyłają  
wszystkim członkom organizacji najserdeczniejsze życzenia wraz z naszym  
CZUWAJ!*

### ROZKAZ NACZELNICTWA Z.H.P. L. 14 z dnia 14 grudnia 1934 r.

#### I. Z Naczelnej Rady Harcerskiej.

1. W dniu 2 grudnia r. b. Naczelna Rada Harcerska w myśl upoważnienia XIII Zjazdu Walnego Związku Harcerstwa Polskiego uchwaliła poprawki projektu statutu, który następnie zostanie przedstawiony władzom państwowym do legalizacji.

2. Naczelna Rada Harcerska upoważnia hm. Koczyka Marjana — Skarbnika Związku do podpisywania pod pieczęcią Centralnej Komisji Dostaw Z. H. P. weksli klientowskich. Do zeznania odpowiedniego aktu rejentalnego N. R. H. upoważnia dhów: hm. Wiktora Danielewicza — Sekretarza Generalnego i hm. Edwarda Muszalskiego — Radcę Prawnego Z. H. P.

3. Naczelna Rada Harcerska wyraziła zgodę na przeprowadzenie w całej organizacji zbiórki na budowę domu harcerskiego im. Michaliny Mościckiej w Warszawie.

#### II. Główna Kwatera Harcerek.

Naczelnictwo zatwierdza następujący skład osobowy Głównej Kwatery Harcerek, zwalniając jednocześnie dotychczasowy:

Kier. Wydz. Programowego — hm. Rp. Jadwiga Falkowska,

Kier. Wydz. Kształcenia Starszyny — hm. Józefina Łapińska,

Kier. Wydz. Organizacyjnego — hm. Jadwiga Lindnerówna,

Kier. Wydz. Zuchów — hm. Jadwiga Zwolakowska,

Kier. Wydz. Harcerek — vacat,

Kier. Wydz. Starszych Harcerek — hm. Natalja Hiszpańska,

Kier. Wydz. Zagranicznego — hm. Janina Tworkowska,

Kier. Wydz. Międzynarodowego — hm. Zofja de Callier,

Kier. Wydz. Mniejszości Narodowych — Zofja Wołowska,

Kier. Wydz. WF. — hm. Helena Ter-Gazarówna,

Kier. Wydz. P. do O. K. — hm. Irena Lewandowska,

Kier. Wydz. Skarbowo-Gospodarczego i Skarbniczka —

hm. Kazimiera świętochowska.

Referentka Spraw Obozowych — hm. Marja Jiruska,

Referentka Spraw Osobowych — hm. Marja Bugajska,

Redaktorka „Skrzydeł“ — hm. Ewa Grodecka,

Sekretarka — hm. Wanda Kraszewska.

Członkinie G. K. H.: hm. Janina Kamińska, hm. Karolina Lublinerówna, hm. Rp. Olga Małkowska, hm. Władysława Martynowiczówna, hm. Sabina Marcinkowska, hm. Władysława Olbromska, hm. Hanna Paszkowska, hm. Marja Ukleska, hm. Zofja Wilczyńska, hm. Rp. Marja Wocalewska.

#### III. Zarząd Oddziału.

Z. O. Śląskiego: N. zatwierdza następujący skład Z. O. zwalniając dotychczasowy: Przewodniczący — gen. bryg. dr. Józef Zajac, Wiceprzewodniczący I — hm. Wanda Jordan-Łowińska, Wiceprzewodniczący II — Nacelnik dr. Robel, Sekretarz — hm. Rudolf L. Korzeniowski, Skarbnik — gen. dyr. inż. Aleksander Ciszewski, Lekarz Oddziału — dr. Henryk Krupiński, Członkowie: dyr. Irena Radowska, Gustaw Rokita, nacz. Jan Przybyła, hm. Józef Kret, hm. Ludwik Waclawek, Komendantka Harcerek — hm. Emilja Węglarzówna, Komendant Harcerzy — hm. Jan Grzbiela.

#### IV. K. P. H.

N. przyjmuje do Z. H. P. następujące Koła Przyjaciół: przy 1 dr. h. im. Henryka Dąbrowskiego, przy 4 dr. h. im. Stanisława Staszica — Wągrowiec; przy 1 dr. h. im. Taćusza Kościuszki, przy 2 dr. h. im. Zawiszy Czarnego — Gołyń; przy 29 dr. h. im. Bolesława Krzywoustego — Poznań (Z. O. Wielkopolskiego).

#### V. Komendy Chorągwi.

N. mianuje dhnę hm. Danutę Morawicką Komendantką Chor. Wołyńskiej.

N. mianuje ponownie hm. Emilję Węglarzównę Komendantką Chor. Śląskiej.

#### VI. Zrzeszenia Starszoharcerskie.

N. przyjmuje do Z. H. P. koedukacyjną drużynę starszoharcerską im. ks. Piotra Skargi w Łowiczu.

(—) Wiktor Danielewicz  
Sekretarz Generalny Z. H. P.

(—) Dr. Michał Grażyński  
Przewodniczący Z. H. P.

**ROZKAZ NACZELNICZKI HARCEREK L. 31 z dn. 14 grudnia 1934 r.****I. SPRAWY ORGANIZACYJNE.**

Powierzam pełnienie obowiązków Komendantki Chorągwi Wielkopolskiej Druhnie hm. Anieli Holdziance, z ważnością od dnia 1 listopada 1934 r.

**II. KONFERENCJA PROGRAMOWA INSTRUKTOREK.****1) Program Konferencji:**

Konferencja będzie obradować nad zagadnieniem programu pracy dziewcząt starszych (wędrowniczek) oraz nad programami sprawności.

Prócz podanego wyżej programu zostanie wygłoszony przez Druhnę hm. Rp. Jadwigę Falkowską referat dyskusyjny pod tytułem: „Harcerstwo a chwila bieżąca“. Ponadto zostanie wygłoszone sprawozdanie z VIII Światowej Konferencji Skautek, odbytej w Adelboden w sierpniu 1934 roku, oraz referat o Zlocie Narodowym w 1935 roku.

**Porządek dzienny Konferencji:**

- godz. 7 — wstawanie, sprzątanie sal,  
 „ 8 — śniadanie,  
 „ 8.30 — 11.30 — obrady,  
 „ 11.30 — II-gie śniadanie,  
 „ 11.45 — 14 czas wolny, na wycieczki, sporty (narty, ślizgawka) i zwiedzanie Krzemieńca,  
 „ 14 — obiad,  
 „ 14.30 — 15.30 — czas wolny,  
 „ 15.30 — 18.30 — obrady,  
 „ 19 — wieczerza,  
 „ 19.30 — 21 — ognisko,  
 „ 21.30 — cisza nocna.

Komendantką Konferencji mianuję Druhnę hm. Stanisławę Sanojcowną, hufcową w Krzemieńcu.

**2) Udział w Konferencji:**

Udział w Konferencji mogą wziąć harcmistrzyni i podharcmistrzyni, zgłoszone za pośrednictwem swoich Komend Chorągwi. Komendy Chorągwi prześlą zgłoszenia do dnia 22 grudnia b. r. wprost na ręce Komendantki Konferencji Dh. hm. Sanojcowny — Liceum, Krzemieniec.

**3) Miejsce i termin:**

Konferencja odbędzie się w Krzemieńcu, woj. Wołyńskie. Pomieszczenie w internacie Liceum Krzemienieckiego. Początek Konferencji w dniu 28 grudnia b. r. o godz.

15-tej, koniec dnia 31 grudnia wieczorem.

**4) Koszt Konferencji:**

Oplata za pobyt na Konferencji wynosi za mieszkanie i utrzymanie 1.30 zł. dziennie.

Należy wziąć ze sobą koc, dwa prześcieradła i jasiek — na miejscu można wypożyczyć koc dodatkowy za opłatą 50 gr. za cały czas trwania Konferencji.

Uczestniczkom przysługują 80% zniżki kolejowe na podstawie pisma P. U. W. F. i P. W. Nr. 550/188/Zaop. z dnia 11.XII b. r. Zapotrzebowania na zlecenia wydadzą jadącym instruktorkom Komendy Chorągwi.

Dojazd ze stacji kolejowej Krzemieniec do Liceum końmi w cenie 50 gr. do 1.— zł.

**III. ZLECENIA NA PRZEJAZD.**

Uczestniczkom obozów zimowych, zgłoszonych we właściwym czasie do D. O. K. (do 15 listopada) przysługują zlecenia na przejazd na podstawie pisma P. U. WF. i P. W. Nr. 550/188/Zaop. z dnia 11.XII b. r.

Wyjeżdżające winny posiadać zielone legitymacje obozowe, poświadczane na okres zimowy przez Komendę Obwodową P. W.

**IV. WYNIKI JESIENNYCH KORESPONDENCYJNYCH ZAWODÓW STRZEL-LUCZNYCH.**

W zawodach wzięło udział 247 harcerek z następujących Chorągwi:

Lwowskiej — 81, Wołyńskiej — 38, Warszawskiej — 34, Lubelskiej — 30, Białostockiej — 16, Łódzkiej — 15, Pomorskiej 13, Wileńskiej — 13, Wielkopolskiej — 7, Mazowieckiej — 1.

Po odrzuceniu protokółów spóźnionych i nieformalnych sklasyfikowano 205 strzelczyń.

Mistrzostwo uzyskała Chor. Lwowska, zdobywając 1500 sztuk amunicji cal. 22.

Mistrzowski zespół w strzelaniu o O. S. kl. III — Hufiec w Tomaszowie Mazowieckim (Chor. Łódzka) — dyplom.

Mistrzowski zespół w strzelaniu o O. S. kl. II — Chor. Warszawska — 500 sztuk amunicji.

(—) Jadwiga Wierzbiańska  
 Naczelniczka Harcerek,

**ROZKAZ NACZELNIKA HARCERZY L. 19 z dn. 12 grudnia 1934 r.****1. PRZEPISY STAŁE OBOWIĄZUJĄCE.**

13. Zmiany instrukcyj. Z dniem dzisiejszym likwiduję Kurs Korespondencyjny Głównej Kwatery.

**4. DRUŻYNY.**

41. Przyjmuję do Z. H. P. drużyny: Chor. Białostocka: 2 dr. im. płk. Leopolda Lisa-Kuli — Bielsk Podlaski; 2 dr. im. Ks. J. Poniatowskiego — Hajnówka; Chor. Łódzka: dr. im. Tadeusza Reytana — Łódź; Chor. Mazowiecka: 69 dr. im. Jana III Sobieskiego — Łomża, 180 dr. im. Stefana Czarnieckiego — Płock, 181 dr. im. Stefana Batorego — Niesuchów; 182 dr. im. Jana III Sobieskiego — Zakrzew; 183 dr. im. kpt. Franciszka Żwirki — Jadów,

42. Rozwiązuję drużyny: Chor. Poleska: 2 dr. im. Ks. Józefa Poniatowskiego — Prużana; Chor. Poznańska: 4 dr. im. Zawiszy Czarnego — Pleszew; 4 dr. im. gen. Henryka Dąbrowskiego — Miroslaw.

Łączę drużyny: Chor. Mazowiecka: 52 dr. h. im. Tadeusza Kościuszki — Nieszawa i 128 dr. im. ks. Ignacego Skorupki — Nieszawa w 52 dr. im. ks. Ignacego Skorupki — Nieszawa.

**5. HUFCE.**

53. Mianowania inne w hufcach: P. O. S.: Chor. Krakowska — Biała: Przewodniczący — prof. Fedorowicz Edward, członkowie — dr. Libański Józef, kpt. Kryciński Adam; Chor. Mazowiecka — Gostynin: Przewod-



niczący — ph. ks. Kolator Bronisław, członkowie — Ślązak Jan, Grzesiak Teodor, dr. Zuchowski; Chor. Pomorska — Działdowo: Przewodniczący — prof. Chamski Roman, członkowie — dr. Filipowicz, Pipowski, Raźnowski Marjan; Toruń: Przewodniczący — hm. Kowalski Jarosław, członkowie: dr. Woźniewski Wacław, ph. Macierzyński Tadeusz, ph. Krzewiński Aleksander, ph. Tadajewski Alfons, ph. Cieplik Tadeusz, ph. Jórkowski Franciszek.

## 6. CHORĄGWIE.

62. Mianowania członków Komend Chorągwi: Chor. Łódzka — Kier. Wydz. Gospodarczo-Finansowego — hm. Pietrzak Ignacy, członek Komendy Chorągwi — hm. Łętowski Mieczysław; Chor. Mazowiecka: Zastępca Komendanta — hm. Krawczyk Marjan, Kier. Biura Komendy i Przyboczny Komendanta Chor. — hm. Zamoyski Jan, Kier. Wydz. Wyszkolenia — hm. Kołaczek Wojciech, Kier. Wydz. Kształcenia Starszyny — hm. Sikorski Eugenjusz, Kier. Wydz. WF. i PW. — hm. Gregorkiewicz Antoni; Kier. Wydz. Żeglarskiego — hm. Marcinkowski Jerzy, Kier. Wydz. Organizacyjnego — ph. Przychodzeń Wacław, Kier. Wydz. Gospodarczego — ph. Bielecki Roman, Kier. Wydz. Obozów i Wycieczek — ph. Sawicki Mieczysław, Kier. Wydz. Zuchowego — ph. Przybysz Edward, Kier. Wydz. Starszego Harcerstwa — ph. Ciach Bolesław, Członkowie Kom. Chor.: hm. Budecki Zdzisław, ph. Zagrodzki Henryk. Jednocześnie zwalniam dotychczasowy skład Komendy Chorągwi.

63. Mianowania Podkomisji Prób Starszyny podharcemistrza. Chor. Lwowska: Przewodniczący — hm. Lewicki Władysław, Członkowie — hm. dr. Czarnik Leszek, hm. Gnatowski Szczęsny, hm. Jurajda Zdzisław, Lewicki Bolesław, ph. dr. Pazyra Stanisław, ph. Poratyński Tomasz, hm. Staby Wilhelm, hm. Ungeheuer Leopold, hm. Usarz Franciszek.

Mianowania Podkomisji Prób Starszyny na stopień działacza harcerskiego. Chor. Lwowska: Przewodniczący — hm. Lewicki Władysław, Członkowie — hm. Gnatowski Szczęsny, hm. Jurajda Zdzisław, Lewicki Bolesław, dr. Wygard Ignacy.

## 7. GŁÓWNA KWATERA.

71. Mianowania. Współpracownik Inspektora Kresowych Harcerzy (p. o. wizytator) H. R. Sadowski Jan.

73. Mianowania inne. Redaktor „Czuj Ducha” — Rączkowski Stanisław.

76. Zwolnienia inne. Kierownik Kursu Korespondencyjnego G. K. — hm. Rzpl. Maresz Tadeusz.

## 9. URLOPY, ZMIANY PRZYDZIAŁU.

91. Urlopy. Udzielam urlopu ph. Kiersnowskiemu Zygmuntovi do dnia 1 grudnia 1935 r. (Chor. Mazowiecka), ph. Patrzykontowi Zbigniewowi do dnia 1 października 1936 r. (Chor. Poznańska), ph. Berezowskiemu Kazimierzowi do dnia 1 października 1935 r., hm. Drewnowskiemu Janowi do dnia 1 października 1935 r., ph. Dudelo Henrykowi do dn. 15 wrze-

śnia 1935 r., hm. Hirszbandtowi Arturowi do dn. 15 września 1935 r., ph. Komockiemu Czesławowi do dn. 1 września 1936 r., ph. Kowalskiemu Zenonowi do dn. 15 września 1935 r., ph. Kozłowskiemu Jerzemu do dn. 1 czerwca 1935 r., ph. Steinböckowi Jerzemu do dnia 15 września 1935 r., ph. Zielińskiemu Antoniemu do dnia 15 września 1935 r. (Chor. Warszawska).

93. Zmiany przydziału: ph. Duchniak Władysław z Chor. Kieleckiej do Głównej Kwatery Harcerzy, ph. Klasa Jan z Chor. Mazowieckiej do Głównej Kwatery Harcerzy, hm. Kulesza Wacław z Chor. Mazowieckiej do Głównej Kwatery Harcerzy, ph. Laskowski Jerzy z Chor. Warszawskiej do Głównej Kwatery Harcerzy, hm. Marcinkowski Jerzy z Chor. Warszawskiej do Chor. Mazowieckiej, ph. Marszałek Leon z Chor. Poznańskiej do Chor. śląskiej, ph. Pudło Ludwik z Chor. Krakowskiej do Chor. Lubelskiej, hm. Stawarski Kazimierz z Chor. Krakowskiej do Chor. Śląskiej, ph. Tomczak Feliks z Chor. Wołyńskiej do Chor. Poznańskiej, ph. Więclawski Franciszek z Chor. Mazowieckiej do Chor. Warszawskiej, ph. Wiłkóć Józef z Chor. Wołyńskiej do Chor. Wileńskiej, ph. Żurek Alfons z Chor. Warszawskiej do Głównej Kwatery Harcerzy.

## 0. OZNAKI I ODZNACZENIA.

01. Podziękowania. Hm. Rp. Mareszowi Tadeuszowi ustępującemu ze stanowiska Kierownika Kursu Korespondencyjnego G. K. serdecznie dziękuje za dotychczasową pracę na tem stanowisku.

Hm. Mokiczowi Leonardowi ustępującemu Komendantowi Chorągwi Białostockiej dziękuje serdecznie za wytrwałą pracę na tej trudnej i odpowiedzialnej placówce.

02. Nadanie harcerskich honorowych proporców żeglarskich. Na podstawie par. 28 rozdz. V, Organizacji Harcerskich Drużyn Żeglarskich, część I, w uznaniu zasług położonych przy organizacji harcerskich drużyn żeglarskich nadaję proporce honorowe dhom: gen. Marjuszowi Zaruskiemu, Prezesowi Polskiego Związku Żeglarskiego, kur. Bernardowi Chrzanowskiemu, Przewodniczącemu Z. O. Wielkopolskiego; oraz pp. dr. Lucjanowi Sokołowskiemu, Przewodniczącemu Miejskiego Komitetu WF. w Poznaniu; dyr. Stanisławowi Solańskiemu, Prezesowi Oddziału L. M. i K. w Poznaniu.

02. Oznakę dziesięciolecia służby otrzymują: Chor. Krakowska: 935 ph. Wójcik Stanisław; Chor. Lubuska: 936 I lub. dr. h. im. Walerjana Łukasińskiego w Lublinie; Chor. Łódzka: 937 Kansy Edward; Chor. Mazowiecka: 938 Jasiński Czesław, 939 dz. h. Psarski Józef, 940 Zagodzon Edward Wacław; Chor. Poznańska: 941 Brodala Henryk Józef, 942 Knade Stanisław, 943 Szalaty Stanisław, 944 Thiel Edmund, 945 Thiel Leonard, 946 Trzęsicki Józef, 947 Wichłacz Edward; Chor. Warszawska: 948 Wąsowski Wacław; Chor. Wołyńska: 949 Annusewicz Zenon, 950 ph. Sokołowski Henryk; Chor. Zagłębiowska: 951 Koział Jan, 952 Krupa Piotr, 953 Motłoch Jan, 954 Salamon Kazimierz, 955 Seweryn Jan.

(—) Antoni Olbromski hm.  
Naczelnik Harcerzy.

## ROZKAZ NACZELNIKA HARCERZY L. 20 z dnia 14 grudnia 1934 r.

### 1. Książki administracyjne.

Z dniem 1 stycznia 1935 r. wprowadzam obowiązek dla wszystkich drużyn harcerzy zaprowadzenia administracji w/g książek wydanych przez Główną Kwaterę Harcerzy.

Komplet książek administracyjnych drużyny, stanowią: a) książka pracy drużyny, b) książka wykazów służby, c) książka inwentarzowa, d) książka kasowa wraz z kwitowaniem.

Cenę kompletu książek ustalę na zł. 4. gr. 40.

Ceny poszczególnych książek wynoszą:

1 zł. 30 gr. — książka pracy drużyny;

1 zł. 50 gr. — książka wykazów służby.

0.40 gr. — książka inwentarzowa.

1 zł. 20 gr. — książka kasowa wraz z kwitarjuszem.

Skład Główny książek administracyjnych znajduje się w C. K. D. H. Związku Harcerstwa Polskiego w Warszawie, ul. Traugutta 2.

## 2. Książeczka zastępu.

Z dniem 1 stycznia 1935 r. wprowadzam do użytku książeczkę zastępu — wydawnictwo Głównej Kwatery Harcerzy. Książeczka zastępu jest uzupełnieniem książek admi-

nistracyjnych drużyny, o których mowa w punkcie 1) niniejszego Rozkazu.

Cenę książeczki zastępu ustalę na 0,75 gr., skład główny w C. K. D. H. w Warszawie, ul. Traugutta 2.

3. Druhowie Komendanci Chorągwi podadzą niniejszy rozkaz do wiadomości podległych drużyn i dopełniają jego wykonania.

4. Książkę kasową wraz z kwitarjuszem oraz książkę inwentarzową drużyn zalecam do użytku Komend Hufców, zrzeszeń st. harc., gromad zuchowych samodzielnych.

(—) Antoni Olbromski hm.  
Naczelnik Harcerzy.

## ROZKAZ NACZELNICZKI HARCEREK L. 32 i NACZELNIKA HARCERZY L. 21 z dn. 15 grudnia 1934r.

### Harcerki i Harcerze!

Rok 1935, rok jubileuszowy, rok w którym robimy rachunek sumienia za czas naszej XXV letniej działalności już się rozpoczyna. Za kilka miesięcy spotkamy się na Zlocie w Spale, gdzie zadokumentujemy swoją siłę i moc. W obliczu tego uroczystego momentu Komitet budowy Domu Harcerstwa imienia Michaliny Mościckiej w Warszawie, zostający pod przewodnictwem Pani Marszałkowej Janiny Świtalskiej, a pod protektoratem Pani Prezydentowej Marji Mościckiej i Pani Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej zwraca się do Was z gorącym apelem. Poprzyjcie nasze zamierzenia. Niech każda harcerka i każdy harcerz w miarę możliwości przyczyni się do budowy stancy. Niech radosne nasze święto pozostawi po sobie widoczny ślad. Chwila obecna, chwila w której szeregi nasze się dwójają i troją jest najstosowniejsza, aby

projekt z przed wielu lat urzeczywistnić. Siedziba władz naszego Związku nie może i nie powinna mieścić się w kilku ciasnych pokojach, brak nam sal na zjazdy i konferencje, brak nam schroniska dla drużyn harcerskich, odwiedzających Warszawę, brak nam muzeum, gdzieby znalazły pomieszczenie cenne pamiątki, dotyczące historii organizacji. Wszystkim tym brakom zapobiegnie Dom Harcerstwa. Dom na budowę którego złożyły już datki instytucje państwowe i prywatne nie może stanąć bez udziału i pracy całego Harcerstwa.

Wszyscy od małego zucha do poważnego staroharca stańmy do apelu! Niech nie zabraknie żadnej gromady zuchowej, żadnej drużyny, żadnego zrzeszenia staroharcerskiego.

(—) Antoni Olbromski hm. (—) Jadwiga Wierzbiana hm.  
Naczelnik Harcerzy. Naczelniczka Harcererek.

## KOMUNIKAT L. 1 z dnia 15 grudnia 1934 r. w sprawie budowy Domu Harcerstwa w Warszawie.

Rada Naczelna na zebraniu w dniu 2.XII.34 uznała, iż budowa Domu Harcerstwa w Warszawie jest w chwili obecnej rzeczą konieczną. Brak własnego lokalu na zjazdy i konferencje, ciasnota lokali biurowych centrali Związku paraliżuje i utrudnia wiele zamierzeń Głównych Kwater. Powołany przed rokiem Komitet budowy Domu Harcerstwa imienia Prezydentowej Michaliny Mościckiej pod kierownictwem Pani Marszałkowej Janiny Świtalskiej a pod protektoratem Pani Prezydentowej Marji Mościckiej i Pani Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej dzięki usilnym zabiegom posiada już plac pod budowę domu przy zbiegu ul. Myśliwieckiej i Łazienkowskiej oraz pewien dość znaczny kapitał. Komitet planuje, iż dom winien stanąć pod dachem w roku Jubileuszowym Harcerstwa.

Dodać należy, że dom będzie zawierał nie tylko biura Naczelnictwa i Głównych Kwater, ale i 4 wielkie sale na zjazdy i zebrania, centralne Muzeum Harcerskie, bibliotekę oraz co ma wielkie znaczenie dla Harcerskiego ruchu turystycznego schronisko i herbaciarnię. Wzniesienie domu harcerskiego w dwudziestopięciolecie istnienia Z. H. P. w stolicy Państwa ma duże znaczenie moralne dla naszej organizacji i musi stać się udziałem przedewszystkiem samego harcerstwa.

Ponieważ do budowy domu musi przyczynić się całe Harcerstwo tak przez odpowiednie datki pieniężne, jak i propagandę wśród szerokiego społeczeństwa prosimy Druhów (hny) o:

1) wyznaczenie w Komendach Chorągwi odpowiedzialnych instruktorów (ek) na komisarzy (rek) Chorągwiowych budowy domu,

2) omówienie zagadnienia na najbliższych zjazdach i kursach instruktorskich,

3) umieszczenie odpowiednich wzmianek w rozkazach Chorągwi.

Komisarzem głównym zbiórki funduszy na budowę domu wśród Harcerstwa mianujemy harcymistrza Kazimierza Jelskiego.

Siedziba komitetu, Warszawa, Zielna 35.

Upoważniamy Komisarza Głównego zbiórki do bezpośredniej korespondencji z Komendami i do wydawania zarządzeń wykonawczych opartych na załączonych wytycznych.

Bliższe dane o zakresie prac Komisarzy Chorągwiowych i roli Harcerstwa przy budowie domu w załączeniu.

Nazwiska, adresy oraz bliższe dane dotyczące Komisarzy (rek) chorągwiowych Komendy winny nadesłać do dnia 15.I.1935.

### A. OBOWIĄZKI KOMISARZA (RKI) CHORAĞWIANEGO (EJ).

1) Wypełnianie ściśle zarządzeń komisarza głównego zbiórki.

2) Utrzymywanie stałego kontaktu z komisarzem Głównym.

3) Rozsyłanie do drużyn materiałów propagandowych, znaczków, cegiełek, plaket i t. p. mając na uwadze:

## ROZKAZ KOMENDANTA JUBILEUSZOWEGO ZLOTU HARCERZY L. 2 z dnia 15 grudnia 1934 r.

### A. ZARZĄDZENIA ORGANIZACYJNE.

#### I. Podział na obozy.

Po rozpatrzeniu nadesłanych zgłoszeń uczestników Jubileuszowego Zlotu Harcerzy w Spale, ustalam następujący podział terytorjalnych Chorągwi na podobozы:

- I. Podobóz — Chorągiew Warszawska,
- II. Podobóz — Chorągiew Krakowska i Kielecka,
- III. Podobóz — Chorągiew Śląska i Zagłębiowska,
- IV. Podobóz — Chorągiew Lwowska i Wołyńska,
- V. Podobóz — Chorągiew Wileńska, Białostocka i Poleska,
- VI. Podobóz — Chorągiew Mazowiecka i Łódzka,
- VII. Podobóz — Chorągiew Lubelska i Radomska,
- VIII. Podobóz — Chorągiew Poznańska i Pomorska,  
oraz Podobóz byłych harcerzy i członków K. P. H.

#### II. Podobozы specjalne.

Oddzielnych podobozów starszych harcerzy, drużyn żeglarskich, pożarniczych i t. p. nie przewiduje się. Wszystkie jednostki wyżej wymienione biorą udział w obozach swych Chorągwi i tam mogą tworzyć oddzielne hufce.

#### III. Zorganizowanie Komend Podobozów.

Za zorganizowanie Komendy oraz całego aparatu administracyjnego i gospodarczego podobozу czynię odpowiedzialnymi Komendantów Chorągwi, wymienionych na pierwszym miejscu w układzie podobozów. Komendy Podobozów winny być ustalone w ścisłym porozumieniu z Komendantami Chorągwi wchodzących w skład podobozу. Jednocześnie przypominam uchwałę Zjazdu Walnego w sprawie nałożonego na instruktorów obowiązku brania czynnego udziału w pracach zlotowych (Wiadomości Urzędowe Nr. 6, 1934 r. Rozkaz N. Z. H. P. L. 7 z dn. 15 maja 1934 r. pkt. III(b)).

#### IV. Schemat Komend Podobozów.

Ustalam minimalny schemat organizacyjny Komendy Podobozу:

- 1) Komendant Podobozу Nr.
- 2) Zastępca Komendanta Podobozу,
- 3) Szef Wydziału Organizacyjnego,
  - a) referent prasy i propagandy,
  - b) sekretarjat,
- 4) Oboźny oraz hufcowi,
- 5) Kwatermistrz Podobozу,
  - a) referent żywnościowy,
  - b) „ materiałowy,
  - c) „ skarbowy,
  - d) „ transportowy,
- 6) Komisarz Harców Podobozу,
  - a) referent wycieczki,
  - b) „ biegu,
  - c) „ techniki,
  - d) „ pokazów,
- 7) Komisarz Zagraniczny Podobozу,
- 8) Kapelan Podobozу,
- 9) Lekarz Podobozу.

#### V. Mianowanie Komend Podobozów.

Komendanci Chorągwi odpowiedzialni za organizację Komend Podobozów, w porozumieniu z zainteresowanymi Komendantami Chorągwi, wchodzących w skład podobozу, przesyłają mi do dnia 20 stycznia 1935 roku wnioski na piśmie w sprawie mianowania Komendantów Podobozów oraz ich zastępców wraz z ustalonym składem personalnym Komend Podobozów, celem nominacji przez Komendanta Jubileuszowego Zlotu Harcerzy.

#### VI. Obóz byłych harcerzy i członków K. P. H.

W ramach Jubileuszowego Zlotu Harcerzy odbędzie się w obozie Zjazd byłych harcerzy oraz członków Kół Przyjaciół Harcerstwa.

Zjazd będzie miał na celu zapoznanie szerokich rzesz starszego społeczeństwa z dorobkiem Harcerstwa, wciągnięcie byłych harcerzy do prac Związku i w ten sposób pozyskania sobie jaknajwiększej ilości przyjaciół i sympatyków naszego ruchu.

Formy organizacyjne zjazdu, program, sprawy gospodarcze i t. p., zostaną ogłoszone w późniejszym rozkazie.

Zjazdem tym winni Druhowie Komendanci Chorągwi zainteresować jak najszersze warstwy społeczeństwa, wyzyskując do tego celu prasę, radio, i t. p., oraz należy już przystąpić do zbierania adresów osób byłych harcerzy, które w pracach całego Związku, ew. danej jednostki organizacyjnej, brały udział i zechcą przybyć do obozu w Spale.

Liczbowe zestawienie tych osób Druhowie Komendanci Chorągwi nadesłają do dnia 1-go kwietnia 1935 roku.

### B. ZARZĄDZENIA PROGRAMOWE.

#### I. Zmiany i uzupełnienia do Rozkazu L. 1 z dn. 5.X.1934 r.

- 1) w pktcie (2)c — zamiast: „w biegu lub wycieczce“, ma być: „w biegu i wycieczce“;
- 2) w pktcie I(4) — zamiast: „według skali od 1 do 5“, ma być: „według skali od 1 do 10“,  
zamiast: „mnożną od 1 do 3“, ma być: „mnożną od 1 do 4“;
- 3) w pktcie II(1)b — zamiast: „140 lat“, ma być: „150 lat“.

Ponadto w pktcie tym wykreślić od słów: „na poziom wyrobienia...“ i „lub wyrobienie“ do końca zdań.

Jako jedyne kryterjum przy podziale na zastępy starsze i młodsze będzie przyjęty wiek. Liczba 150 lat jest tylko orientacyjna i zależnie od poziomu wieku uczestników Zlotu, może podlegać pewnym nieznacznym wahaniom.

- 4) w pktcie II(1)e — zamiast: „600 zastępów“, ma być: „550 zastępów“; zamiast: „300 zastępów“, ma być: „350 zastępów“;
- 5) w pktcie II(3)c — zamiast: „od 15 — 17“, ma być: „od 15 — 18“;
- 6) w pktcie III(1)b — zamiast: „Chorągiew Poznańska“, ma być: „Chorągiew Poznańska i Pomorska“;
- 7) w pktcie III(1)c — zamiast: „Chorągiew Krakowska“, ma być: „Chorągiew Krakowska i Łódzka“;
- 8) W legendzie do planu harców zlotowych — zamiast: „P — pokazy (scena, teatr)“, ma być: „P — pokazy (arena, teatr)“.

#### II. Wytyczne programowe.

1) Ustalenie pieśni zlotowych. Ustalam następujące pieśni, które powinny umieć śpiewać wszystkie drużyny zlotowe: Liczby rzymskie przy nazwach oznaczają śpiewnik, a arabskie stronę.

Wykaz śpiewników:

- I. K. Hławicka: „75 polskich pieśni marsz.“, Katowice, 1931, cena zł. 2.40.
- II. R. Heising: „Cześć polskiej ziemi“, Poznań, 1933 (104 pieśni).
- III. J. Zwolakowska: „Nasze pieśni“, Katowice, 1934, („Na Tropie“), 31 pieśni.
- IV. O. M. Żukowski: „Czuwaj“ (111 pieśni), Lwów, (nakład Kuratorjum O. S.).

# Harcersztwo

numer 3-ci zawiera:

*Władysław Horbacki* — Harcerstwo w nowym gimnazjum.  
*Włodzimierz Skłodowski* — Urabianie typów kierowniczych.  
*Dr. Józef Korpała* — Przysposobienie społeczno-zawodowe w starszem harcerstwie.  
*Dr. Władysław Szczygieł* — Zmienić front.  
*Jan Bugajski* — Obóz zimowy. Kronika.

Numer 4 ukaże się na początku m. stycznia i zawierać będzie m. in. artykuły: *Władysław Szczygieł* Nowy program szkolny a harcerski; *Witold Sosnowski* — Zasady rewizji sprawności; *Ewa Rybicka* — O Straży Przedniej.

Do nabycia w Stow. zarej. „Na Tropie” (Katowice, ul. Szafranka, konto P. K. O. 305.330).  
 Cena numeru pojedynczego zł. 1.25, prenumerata roczna 4 zł.

## K S I A Ź K A

usunie przed tobą trudy żmudnych dociekań i bezskutecznych nieraz poszukiwań, skieruje Ci odrazu na właściwe tory, ułatwi działanie, umożliwi osiągnięcie dodatnich rezultatów w pracy wychowawczej. sprawi to szczególnie książka wydana przez

**HARCERSKIE BIURO WYDAWNICZE**  
**Oto wykaz ostatnich wydawnictw będących na składzie w Centralnej Składnicy Harcerskiej**  
**Warszawa, ul. Traugutta Nr. 2**

<i>Wacława Błażejewskiego</i>		<i>Alojzego Pawelka</i>	
Historja Harcerstwa Polskiego . . .	cena 3 zł.	Młoda drużyna (wyd. IV) . . .	„ 2.50 zł.
<i>Marji Chmielewskiej</i>		<i>Tomasza Piskorskiego</i>	
Wykapka. Podręcznik wycieczkowania harcerskiego . . . . .	„ 1.80 zł.	W przededniu ofensywy harcerskiej . . .	„ 80 gr.
<i>Juljusza Dąbrowskiego</i>		<i>Józefa Sosnowskiego</i>	
Gry i zabawy w izbie harcerskiej . . .	„ 1.10 zł.	Harcerstwo jako wielka gra . . . . .	„ 1 zł.
<i>Dr. Jana Dudzińskiego</i>		<i>Józefa Sosnowskiego</i>	
Harcerz niesie pomoc bliźnim (podręcznik samarytanki) . . . . .	„ 1.20 zł.	Wytyczne programowe pracy zastępów chłopców starszych . . . . .	„ 1.40 zł.
<i>Marji Kączkowskiej</i>		<i>Józefa Sosnowskiego</i>	
Życie Zuchów (pogadanki religijne) . . .	„ 4.50 zł.	Polska w wychowaniu harcerskiem . . .	„ 1.70 zł.
Książka harcerska 1910 — 1935. Bibliografja wydawnictw harcerskich . . . . .	„ 2.50 zł.	Regulamin munduru harcerskiego . . . . .	„ 50 gr.
		Regulamin wychow. fizycznego w harcerstwie . . . . .	„ 50 gr.
		Regulaminy zuchowe . . . . .	„ 30 gr.
		Próby harcerskie (wyd. III) . . . . .	„ 70 gr.

Wydawca: „Wiadomości Urzędowych”: Naczelnictwo Z. H. P. w osobie Mgr. JÓZEFA SOSNOWSKIEGO

Redaktor: Mgr. JÓZEF SOSNOWSKI

Druk „Lech”, Warszawa, Koszykowa 33. Tel. 8.90-66.

cząt (np. praca w okresie walk o niepodległość), rozi się wówczas coś, jakby poczucie zobowiązania w stosunku do tej przeszłości: niewolno obniżeniem lotu znieważyc tego, co było.

W większości wypadków jednak taka obecna, żyjąca drużyna raczej interesuje się sobą, tem co jest jednostki zaledwie potrafią się wczuć i wmyśleć — w to, co było.

Bardzo natomiast powinno się zainteresować przeszłością drużyny jej kierownictwo.

Drużyna, która żyje dość długo wytwarza zwykle pewien swój odrębny charakter. Jedna ma wyraźną skłonność do wędrowania — większość obozów to wędrowne, inna dużo filozofuje, czyta, rozmyśla. W jednej ustaliła się dobra zewnętrzna postawa, w tamtej panuje ogromna swoboda i lekceważenie formy. Charakter drużyny wytwarza się oczywiście tylko w mocnej drużynie, która przede wszystkim sama sobie wychowuje nietylko zastępowe ale i drużynowe — wówczas istnieje możliwość przekazywania pewnych cech specjalnych.

Charakter drużyny tak, jak i człowieka wymaga zastanowienia się nad nim i kształcenia go. Rocznicą nadawałaby się bardzo, aby o tem pomyśleć: może nie wszystkie cechy są dobre, może należałoby je kształtować w innym kierunku.

Niemłoda drużyna ma swoje zwyczaje, obrzędy tradycje — dobre to jest, jak wszystko, co spaja, a więc i nad tem trzeba się zastanowić!

Zbadajmy dokładnie historję drużyny, odpowiedzmy na szereg konkretnych pytań np.:

1. Skład drużyny w poszczególnych okresach jej istnienia: liczba, wiek dziewcząt, środowisko domowe, zespół jednolity czy mieszany z punktu widzenia 2 ostatnich danych. Jak te wszystkie sprawy wpływały na pracę drużyny.
2. Drużynowe i inne kierowniczkę — jak wpływały na drużynę i jej pracę.
3. Jaki procent dziewcząt zostaje w drużynie po wyjściu ze szkoły w poszczególnych okresach.
4. Jaki procent dziewcząt zostaje w harcerstwie po opuszczeniu drużyny.
5. Ile kierowniczek pracy harcerskiej wyszło z drużyny.

A dalej programy pracy, formy życia drużyny — jeśli to wszystko zbadamy i połączymy z odpowiedziami na powyższe pytanie, otrzymamy wiele wskazówek do pracy, unikniemy błędów. Podobno historia jest mądrością narodów — mogłaby być i mądrością drużyny.

Dokładne dane z historii drużyn stanowią poza tem niezmiernie cenny materiał do historii harcerstwa.

Przy okazji uroczystej rocznicy drużyny usiłujemy zwykle nawiązać kontakt z byłymi jej członkami. Dadzą nam one wiele materiału do historii drużyny — to pewne. A co wezmą? Wspomnienia z drużyny są zazwyczaj wspomnieniami dobrymi, nawet jeśli drużyna była źle prowadzona: w drużynie wierzyło się mocno i całą gromadą, że istnieje dobro na świecie, robiło się wielkie wspólne wysiłki, aby je odnaleźć i dawać. Takie wspomnienie daje siłę, wzmacnia

wiarę w świat i siebie. Czasem jest ono tak żywe, że skłania dziewczynę do powrotu w szeregi harcerskie. Czasem zostaje zachowane — dla dzieci (miewamy już na takich uroczystościach matki z dziećmi — harcerkami). A teraz jak zabrać się do organizowania owego X-lecia. Przedewszystkiem sądzę, trzeba, naniążyć kontakt z „temi, co były”. Jest to poprostu naszym obowiązkiem wobec nich i wobec drużyny. Odnaleźć spisy, zdobyć adresy i zawiadomić wszystkie, które choćby tyle były w drużynie, że zdobyły ochotniczkę. Nie rozgoryczajmy się, jeśli wysiłek nasz nie będzie proporcjonalny do efektu — napewno tak będzie: odezwie się może  $\frac{1}{4}$  a może  $\frac{1}{10}$  część. Ale to nic — zato nie będzie takiej, która chciała, mogła, a nie wiedziała. Tylko nie każcie każdej, którą zawiadamiacie odpowiadać na takie pytanie jak: co ci dała drużyna, jakie masz wspomnienie, dlaczego wystąpiłaś? Większość się tem zniechęci, a te, które wiedzą, powiedzą, i tak bez oficjalnej ankiety.

Tak się złożyło, że w ostatnich czasach wpadło mi w oko (a raczej w ucho) kilka faktów, świadczących o wielkiem niedbalstwie drużyn w stosunku do historii i jej dawnych członków. Oto np. jedna drużyna obchodzi 10-lecie w r. 1934 i w jednodniówce jubileuszowej tak się załatwia ze swoją historją: „Właściwie to jest trochę nie tak z tą 10-tą rocznicą. W najstarszej, zaginionej kronice drużyny widniały zapiski już z 1916 r.” (a dziesięciolecie w 1934-ym); dalej wymienione są nazwiska drużynowych i wreszcie: „Ale wiemy, że praca ta była przerywana i że w 1924 roku uczyniono na terenie szkoły zupełnie nowy zaciąg“.

Nazwisko jednej z wymienionych drużynowych w owem zapomnianem 8-leciu należy do czynnej instruktorki, której odnalezienie nie sprawiałoby najmniejszej trudności. Czy ona nie miała nic do powiedzenia w sprawie historii drużyny, czy nie miała prawa do tego? Jeśli nie mamy czasu czy ochoty zajmować się historją drużyny, to nie urządzajmy obchodów rocznic i nie piszmy takiej „Nieco historii” — to nie idzie w parze z harcerską sumiennością.

Inny przykład: jedna z Komendantek Chorągwi i członek Rady Naczelnej otrzymuje drukowane zaproszenie na 20-lecie i poświęcenie sztandaru drużyny, którą niegdyś prowadziła. Zaadresowane — JWP imię i nazwisko i załączony gwóźdź do sztandaru. Ani słowa więcej.

Jeszcze inny fakt: drużyna urządza swój jubileusz. Jedna z byłych drużynowych, która 6 lat tę drużynę prowadziła i jest do niej bardzo przywiązana, a obecnie pełni bardzo odpowiedzialną służbę w Harcerstwie, otrzymuje zawiadomienie o uroczystości na 1 dzień przed terminem (mieszka w innym mieście). Czy nie powinna mieć żalu do drużyny? Te trzy przykłady są wzięte z trzech różnych Chorągwi — przypuszczalnie tego rodzaju lekceważenie i niedbalstwo jest zjawiskiem powszechnem. Należałoby poważnie się nad tem zastanowić, bo to charakteryzuje drużyny.

Na zakończenie jeszcze jedna uwaga: pilnujmy jak oka w głowie archiwum drużyny — niech nie będzie zaginionych kronik, teczek z raportami, książek zastępów i t. p. — to są skarby nietylko drużyny.

Anna Piotrowska

## Koedukacyjne gromady zuchowe.

Obok męskich i żeńskich gromad zuchowych coraz liczniej powstają w ostatnich czasach gromady koedukacyjne. Jest to konieczne i słuszne tam, gdzie wypływa z warunków terenu, a więc szkoła koedukacyjna, wspólne podwórko, na którym bawią się dzieci i t. p.

Jeśli dzieci przebywają ze sobą razem od pierwszej chwili wstąpienia w progi szkolne, wspólnie zwyciężają pierwszy lęk zmiany środowiska, przeżywają razem pierwsze chwile radości i smutków, jeśli szkoła tworzy dla nich wspólny program wychowania i nauczania — sztucznym byłoby dzielenie dzieci na gromadę żeńską i męską.

Dzieci tworzą częstokroć samorzutnie gromadkę, która wykazuje wyraźnie chęć przebywania ze sobą: bawią się wspólnie poza godzinami lekcji, organizują sobie gry i zabawy, proszą bardzo często wychowawczynię, aby zechciała urządzić z niemi przedstawienie — jednym słowem wykazują chęć życia się w gromadzie. Grupy takie bywają bardzo często mieszane — stanowią one dla nas odrazu gotowy zespół zuchowy — gromadkę, na której oprzemy pracę zuchową.

Gromada koedukacyjna nasuwa więcej trudności wychowawczych, ale też ma walory, których nie posiadają gromady jednopłciowe. Zarówno trudności te jak walory wynikają z różnicy usposobień i zainteresowań: a więc chłopcy to naogół element żywszy, niespokojny, trudniej się podporządkowujący, przytem w wieku zuchowym raczej mniej rozwinięty umysłowo. Dziewczynki są spokojniejsze, systematyczniejsze w pracy, sprytniejsze. Współżycie tych dwóch rodzajów indywidualności w gromadzie daje możność wpływania na siebie nawzajem — uzupełniania się.

Różnica zainteresowań nie występuje tak wyraźnie: w tym wieku zdarza się często, że chłopiec lubi lalki, „gospodarstwo“, gdy dziewczynka ma zainteresowania chłopięce, jak łażenie po drzewach i wielkie poszukiwanie „przygód“. Wyjściem z tej sytuacji będzie pewnego rodzaju indywidualizacja w programie.

Na szczęście i do wspólnych przeżyć dla wszystkich dzieci nie zabraknie nam materiału: każde dziecko lubi ruch, gry, każde potrafi wczuć się w bajki i w opowiadania.

Może najtrudniej będzie z formalną stroną programu pracy: programy gwiazdek zuchowych dla dziewcząt i chłopców różnią się między sobą — może nietylę zawartością wszystkich trzech, ile rozłożeniem materiału na poszczególne gwiazdki. Pożądane byłoby, aby druchny drużynowe gromad koedukacyjnych napisały w „Skrzydłach“ jak sobie dają radę z tą sprawą.

Trudności, wpływające z instynktu płciowego, które bywają wysuwane zawsze, gdy chodzi o koedukację, w wieku zuchowym występują raczej sporadycznie. Tem niemniej kierowniczka gromady koedukacyjnej musi być na tę możliwość przygotowana. A teraz kierownictwo gromad koedukacyjnych: naszym zdaniem powinno ono spoczywać w rękach harcerki, a nie harcerzy i nie osób „cywilnych“. Co do pierwszego zastrzeżenia: instynkt macierzyński daje kobietom wyraźną przewagę w pracy wychowawczej z dziećmi młodszymi — dziecko potrzebuje tak wiele uczucia, subtelności, a poza tem tej codziennej materialnej opieki: pomóc się umyć, ubrać, zadbać o zdrowie — tem rzadko kiedy potrafi się zająć mężczyzna.

A druga sprawa: czy kierowniczką gromady ma być koniecznie harcerka? „Harcerstwo dla dzieci nosi nazwę Organizacji Zuchowej“ — czytamy w książce „W gromadzie Zuchów“, „Harcerstwo dla dzieci od 8—12 lat nazywamy ruchem zuchowym“, pisze A. Kamiński w „książce Wodza zuchów“. Jakże więc to „harcerstwo dla dzieci“ ma prowadzić nie harcerka — osoba, która nie przeżyła harcerstwa, dla której jest ono metodą a nie treścią życia. Musimy dobrze pamiętać, że harcerstwo to jest coś więcej, coś co głębiej sięga, niż system daltoński czy inna metoda nauczania. Aby zuchy wychowywać trzeba być zuchem, czyli w wieku kierowniczką gromady — harcerką.

Sprawę przynależności organizacyjnej gromad koedukacyjnych rozważała konferencja, wnioski której zostały ogłoszone w „Skrzydłach“ (Nr. listopadowy 1934 r.) i przyjęte przez Radę Naczelną (3.XII.34).

Opracowane na podstawie prac druchek F. Bukowskiej (Zgierz) i H. Bugajskiej (Kalisz), uczestniczek XII Kursu pdh. Harc. Szk. Instr.

## Jak prowadzić książkę zastępu.

W r. 1933 została wydana przez Główną Kwaterę Harcerki księgowość drużyny, a mianowicie: książka zastępu, książka pracy drużyny, książka wykazów, oraz instrukcja o prowadzeniu książek: korespondencyjnej, kasowej, rozkazów i kroniki.

Książki te obowiązane są prowadzić każdy zastęp i każda drużyna. Pragnąc dopomóc w tej pracy postaramy się szczegółowo omówić książkę zastępu Promyków i wyjaśnić wszelkie ewentualne wątpliwości, związane z jej prowadzeniem.

Książka przeznaczona jest na okres roczny t.j. od września jednego roku do końca czerwca roku następnego. Na stronie tytułowej podajemy nazwę zastępu i drużyny, rok, imię i nazwisko zastępowej. Na następnej stronie należy umieścić „Zdanie zastępu“, przez które rozumiemy zdanie, ilustrujące główne założenie stałe lub roczne danego zastępu.

W zależności od „zdania zastępu“ często opiekamy pracę na hasłach okresowych, np. miesięcznych. Z hasł tych po skończeniu danego okresu

K S I A Ź K A  
 II Zastępu „Promyków”  
 I Drużyny  
 im. Emilji Plater  
 w Kielcach  
 Rok 1933/34

Zastępowa *Oswędzianka Jadwiga*

możemy wyprowadzić stałe prawa zastępu, które odtąd będą go stałe obowiązywać. Hasła i prawa będą inne w każdym zastępie, bowiem wpływają one z godła i założeń programowych zastępu. W związku z godłem i zdaniem ułożyły sobie Promyki własną piosenkę. Są bardzo z niej dumne, bo i słowa i melodia zostały ułożone przez dziewczynki z ich zastępu. I piosenka znalazła swoje miejsce w książeczce Promyków.

Oto odpowiednie kartki w książce zastępu:

ZDANIE ZASTĘPU

*Nam nie wolno trwać w rozterce,  
 Ani też się cofać wstecz  
 Lecz urabiać myśl i serce —  
 To największa w życiu rzecz.*

PIOSENKA ZASTĘPU

*Ciemno dokoła, mrok okrył ziemię,  
 Promienie słońca zajrzały tam,  
 I rozproszyły mroki i cienie  
 Wesele w sercach wzbudziły nam.*

*Jak te promyki niszczy ciemności  
 Co otoczyły ludzi i świat.  
 Harcerskim czynem wskrzeszmy jasności,  
 By radość weszła do wszystkich chat.*

HASŁA I PRAWA ZASTĘPU

Od 15.X — 22.X.

„Grzej jak promyk!”

Od 22.X — 29.X.

„Promyk wnosi radość między ludzi!”

Sieć alarmowa, wykreślona na dalszej stroniczce ma obrazować kolejność zawiadamiania się zastępu o zbiórkach alarmowych, przenoszenia rozkazów i t. p. Rysunek sieci przedstawia schemat planu miasta lub raczej zamieszkałej przez Promyki jego dzielnicy, punkty z umieszczonymi obok imionami

— mieszkania poszczególnych dziewcząt, strzałki — kolejność zawiadamiania. Pierwszą zawiadamiającą musi być zastępowa, do której wiadomość przysyła drużynowa, o ile to jest alarm drużyny. Podobnie w razie alarmu zastępu zarządzenie wychodzi od zastępowej.



Na kartce „skład zastępu” niejasną może się wydać: „co robi w zastępie, od czego sprawna”. Należy tu wpisać zgodną z zamiłowaniem czynność danej dziewczynki, którą odpowiedzialnie pełni ona w zastępie. (artykuł o „sprawnych” patrz „Skrzydła” Nr. 11 z r. 1934) Każda bowiem dziewczynka powinna czuć się niezbędna w swoim zastępie i przez pełnienie odpowiedzialnej funkcji rozwijać swoje zainteresowania i zamiłowania lub z pomocą współtowarzystek zwalczać swoje roztargnienie, brak poczucia odpowiedzialności i t. p. Na następnej stronie: „Zmiany w składzie zastępu”, notujemy wszystkie zmiany, które zaszły w ciągu roku, oraz ich datę. A więc: wyjazd, wystąpienie, przeniesienie do innej drużyny i t. p.

Lp.	IMIĘ I NAZWISKO	Co robi w zastępie od czego sprawna
1.	<i>Oswędzianka Jadwiga</i>	<i>zastępowa</i>
2.	<i>Chałykówna Marja</i>	<i>II numer w zast.</i>
3.	<i>Dobrowolska Krystyna</i>	<i>sprawna od zbier. skl.</i>
4.	<i>Hatorkówna Olga</i>	<i>spr. od inwentarza</i>
5.	<i>Plucińska Helena</i>	<i>spr. od ruchu</i>
6.	<i>Nidecka Krystyna</i>	<i>spr. od śpiewu</i>
7.	<i>Nidecka Zofja</i>	<i>spr. od porządku w kąciku zastępu.</i>

Karty przeznaczone na wykazy dziewcząt wypełniamy w porządku dowolnym, uzupełniając poszczególne rubryki stopniowo, w miarę potrzeby.

Nazwisko i imię	Data urodz.	Miejsce urodzenia	Zajęcie	Wstąp. do druž.	Ochoth.	Pionierka	Samarytanka	Przyrzecz.	L. krzyża	L. legít.	Adres	Uwagi
<i>Oswędzianka Jadwiga</i>	<i>2.XII 1918</i>	<i>Kraków</i>	<i>uczenica 3 kl. gimn.</i>	<i>1.IX 1932</i>	<i>5.III 1933</i>	<i>2.VII 1934</i>		<i>9.XI 1933</i>	<i>5-721</i>	<i>102</i>	<i>Aleksandra 12</i>	

L. p.	Nazwisko i imię	Wycieczki i obozy	Sprawności	Imię w zastępie	Uwagi
1	Oswędzianka Jadwiga	Obóz Hufca Kieleckiego w Jablonce Orawskiej 1932. Dwudniowa wycieczka drużyny w góry Świętokrzyskie.	kucharki, pokojówki, pionierki, hafciarki, zdobniczki, przewodniczki po Kielcach.	Złoty Promyk	Jest zdrowa i zahartowana.

## PROGRAM ŻYCIA Z-PU NA MIESIĄC X.

## Założenie:

Promyki niosą radość między ludzi: a) dzieci, b) starszych.

## Projektujemy:

dwie zbiórki z dziećmi szkolnymi; zorganizowanie dla nich gier i zabaw; dwie zbiórki na terenie miasto pod hasłem: „Promyki pomagają starszym“.

## Ćwiczenia międzyczłonkowe:

- 1) Promyki opiekują się dziećmi.
- 2) Promyki pomagają starszym.

## WYKONANIE PROGRAMU ZA MIESIĄC X.

O odbyły się dwie zbiórki z dziećmi. Zastęp zorganizował dla nich gry i zabawy. Jedna zbiórka odbyła się na boisku szkolnym, druga w parku.

Powstał projekt prowadzenia świetlicy dla dzieci podczas miesięcy zimowych. Uzyskałyśmy pozwolenie Kierownictwa Szkoły na urządzenie świetlicy w lokalu szkolnym.

Na terenie miasta odbyły się dwie zbiórki. Promyki pomagały starszym przy pracy.

## Ćwiczenia międzyczłonkowe.

- 1) Promyki opiekują się dziećmi.
- 2) Promyki pomagają starszym.

Do listy zastępu wpisujemy dziewczęta według porządku ustalonego: 1. Zastępowa. 2. Jej przyboczna, dalej następne. Zagięcie kartki z listą należy podkleić paskiem płótna, by się szybko nie przedarło, winna ta lista bowiem wystarczyć aż do zmiany składu zastępu, a więc może na cały rok. W razie potrzeby robimy nową listę i kartkę doklejamy w ten sam sposób w odpowiednim miejscu. Obecność na każdej zbiórce notujemy w odpowiednich rubrykach równoległe do nazwiska dziewczynki — liczba porządkowa umieszczona z boku przy liście zastępu w rubrykach „obecność” pozwala uniknąć omyłki. Dwie strony na całą szerokość rozłożonej książki są przeznaczone na dwie zbiórki. W pierwszej rubryce („przebieg zbiórki”) podajemy założenie i zwięzłe treść zbiórki, zawsze wynikającą z planu pracy (przygotowując zbiórkę trzeba zaglądać do stonczek poprzednich). W drugiej — wszystko, co w związku z tą zbiórką uważamy za „ważne”. W trzeciej — uwagi, o których w dalszej pracy należy pamiętać

Prawa i lewa strona następnych kart ściśle sobie odpowiadają. Lewa winna zawierać zwięzłe ujęty, wypływający z rocznego założenia pracy zastępu, oparty na godle i zdaniu plan, życia zastępu na dany miesiąc. Prawa — wyniki osiągnięte podczas tego miesiąca, porównanie zamierzonego z wykonanem.

Oto na tych kartkach przedstawiamy zamierzenia i wykonanie Promyków za miesiąc październik.

L. p.	LISTA ZASTĘPU	L. p.	OBECNOŚĆ		PRZEBIEG ZBIÓRKI	WAŻNE	UWAGI
			Dn.	Dn.			
1	Jadwiga Oswędzianka	1			<p><b>Dnia 15.X 1933</b></p> <ol style="list-style-type: none"> <li>1) Zbiórka w szyku. Pieśń zastępu.</li> <li>2) Ćwiczenie: w ciągu 20 zdobyć dzieci do gier i zabaw.</li> <li>3) Zorg. dla dzieci, gry i zabawy na przeciąg 3 kwadransów.</li> <li>4) Rozejście się dzieci.</li> <li>5) Ucz. się pieśni „Gotów bądź”. Ćwicz. międzyczłonk.: Promyki opiekują się dziećmi.</li> </ol> <p><b>Dnia 22.X 1933</b></p> <ol style="list-style-type: none"> <li>1) Zbiórka w szyku. Pieśń zastępu.</li> <li>2) Ćwicz. „Tropami do parku”.</li> <li>3) Gry i zabawy z dziećmi.</li> <li>4) Rozejście się dzieci.</li> <li>5) Omów. proj. prow. świetlicy dla dzieci.</li> <li>6) Pieśń: „Naprzód dziewczęta”.</li> </ol> <p>Ćwicz. międzyczłonk.: „Promyki opiekują się dziećmi”.</p>	<p>Opracowałyśmy grę dla dzieci p. t. „Byś i Dyś”.</p>	<p>Zebrałyśmy do gier 12-ro dzieci.</p>
2	Marja Chałrzykówna	2					
3	Krystyna Dobrowolska	3					
4	Zofja Nidecka	4					
5	Alina Zgadzajówna	5		+ -			
6	Hatorkówna	6					
7	Krystyna Nidecka	7					
				Sp. 10			

Dokładny przebieg zbiórek drużyny jest zapisywany w książce pracy drużyny. Zastępowa notuje jednak na przeznaczonych na to kartkach dane o udziale swego zastępu w tych ziórkach. W jakich ćwiczeniach brał udział, jakie wyniki

osiągnął? Są to sprawy, których nie można pominąć milczeniem w książeczce, która ma być odbiciem całego życia zastępu.

W rubryce „praca poza ziórkami” zapisujemy ćwiczenia, które, zgodnie z programem i posta-





Przy końcu książki są czyste kartki z napisami „imię i nazwisko”. Tam wpisuje zastępowa swoje uwagi i spostrzeżenia o każdej dziewczynce ze swego zastępu, o jej postawie harcerskiej, pracy nad własnym wyrobieniem, o jej stosunku do zastępu, do domu, do koleżanek — nieharcerek i t. p. Każda notatka winna być napisana obok właściwej daty, tak, by po roku na danej kartce widoczna była linja rozwoju i dorobek harcerski każdej dziewczyny. W momentach decydowania o przyznaniu danej drużynie stopnia, sprawności i t. p. kartki te, oczywiście o ile będą systematycznie i starannie prowadzone, przyjdą z ceną pomocą. Jasne jest, że książeczka zastępu, a więc i te zapiski, nie powinny się znaleźć nigdy w ręku dziewcząt.

*Krysia Nidecka*

imię i nazwisko

- 10.X.1933 — *Dobrze organizuje ćwiczenia zastępu w terenie.*  
 29.X.1933 — *Była bierną na zbiórce.*  
 3.XI.1933 — *Zwierzyła się z zamierzeniami na przyszłość — chce się pilnie uczyć, żeby zostać nauczycielką.*  
 21.XII.1933 — *Okazuje dużo wytrwałości w realizowaniu swego zamierzenia.*  
 3.I.1934 — *Okazała dużo inicjatywy w projektowaniu ćwiczeń dla III zastępu.*

Dobiegamy do końca książeczki, „Inwentarz zastępu”. Wiemy, że każdy zastęp stara się o własny grosz, aby go zużytkować na własne potrzeby. Wiemy, jak bardzo przyjemnie jest mieć piłkę do gier, apteczkę polową, przynajmniej kilka książek nabytych za pieniądze zarobione przez dziewczęta dla swego zastępu. Najprzyjemniej zaś jest kupić tylko potrzebny materiał, a co można samym zmajstrować. Przy wypełnianiu rubryk inwentarza zastępu obok daty wpisujemy dany przedmiot, podajemy jego wartość w złotych i stan (nowy, nieco zniszczony i t. p.) miejsce stałego przechowania (u zastępowej, u sprawnej od . . . , w szafie drużyny i t. p.). W uwagach zaś zaznaczamy co się następnie z danym przedmiotem stało (przekazany do inwentarza drużyny, zniszczony, zagiął w czasie powodzi i t. p.).

Ostatnia kartka jest przeznaczona na sprawozdanie z życia zastępu w ciągu całego roku. Wypełniamy ją na podstawie całej treści książeczki zastępu. Mamy tu bowiem umieścić jakby podsumowanie całorocznego dorobku zastępu, na które, jako poszczególne pozycje, złożą się stopniowo a systematycznie przez cały rok czynione zapiski.

### Sprawozdanie z życia zastępu w ciągu r. 1933-4.

- „1. Założenie roczne: Być dla ludzi promykiem”  
 2. Założenia miesięczne jak zrealizowane.  
 wrzesień — Promyki są zawsze uśmiechnięte. Staraliśmy się być pogodni przez cały miesiąc.  
 październik — Promyki niosą radość wśród ludzi. Organizowałyśmy dla dzieci zabawę.  
 listopad — „Promyki pomagają ludziom”. Pomagałyśmy ludziom przy pracy.  
 grudzień — Promyki świecą pracowitością; Byłyśmy pracowite, starałyśmy się pociągnąć za sobą koleżanki.

styczeń — Promyki świecą pilnością. Byłyśmy pilne w szkole i w domu. Pomagałyśmy mniej zdolnym koleżankom.

luty — Promyk rozwesela innych. Organizowałyśmy dzieciom w szpitalu gry i zabawy. Uczyłyśmy ich piosenek.

marzec — Promyki są usługne. Byłyśmy usługne dla rodziców, koleżanek, znajomych i obcych.

kwiecień — Promyki są czyste. Utrzymywałyśmy w czystości i porządku; ciało, ubranie, książki szkolne i wszystkie swoje rzeczy.

m a j — Promyki myślą o swoich matkach. Pamiętałyśmy przez cały miesiąc, żeby być dobrymi dla swoich matek. Urządziłyśmy wspólnie Święto Matki.

czerwiec — Promyki pamiętają o opuszczonych: Odwiedzałyśmy 3 staruszk, przynosiłyśmy im jedzenie, kwiaty i t. d.

### Dorobek dziewcząt:

Przybyło — 1.  
 Ubyło — 0.  
 Jest — 7.

Złożyło przyrzeczenie — 4. Uzyskało stopień ochotn. 5. Uzyskało sprawności — opiekunki dzieci 6, pokojówki 5, gimnastyczki 5, zdobniczki 2.

Zarabkowałyśmy przez robienie pończoch, robienie zabawek na choinkę, prowadzenie sklepu.

Zarobiłyśmy 63 zł. 55 gr.  
 Wydałyśmy 41 zł. 75 gr.  
 Zostało 21 zł. 80 gr.

### Stan inwentarza:

1 piłka  
 1 dysk  
 apteczka  
 chorągiewka zastępu  
 4 tarcze sygnaliz.“

Po zamknięciu książeczki oddajemy ją do przechowania drużynowej, ale często jeszcze będziemy do niej wracać. Poradzi nam ona jaki program życia zastępu ułożyć w następnym roku, komu dać prowadzenie inwentarza drużyny, gdy drużynowa powierzy nam opiekę nad nim, pomoże wybrać odpowiednią pracę zarobkową, — i jeszcze — powie dziewczętom nowym, a starym przypomni, wszystko to, co w roku ubiegłym przeżył, zdobył zastęp. Co roku zastęp bierze nową książeczkę i co roku przybywa w szafie drużyny nowy tomik pełen ciekawej treści, świadczący o tem czem się stajemy. W ten sposób prowadzona książeczka nie tylko utrwala pracę zastępu, ale także pomaga ją prowadzić, kieruje na dobre drogi, dostarcza pomysłów. Nie jest łatwa do prowadzenia i dlatego mniej wyrobione zastępowe powinny ją wypełniać pod kierunkiem drużynowej lub przybocznej, często rozmawiać o niej na zbiórkach zastępu zastępowych i dzielić się ze sobą nawzajem jej treścią. To ostatnie zresztą okaże się zapewne pożyteczne dla wszystkich zastępowych.

Opracowane w wyniku zbiorowej pracy zastępu sprawnych od administracji na Zimowym Kursie Drużyn Drużynowych Chor. Kieleckiej na Buczu. 28.XII.34 — 12.I.35.

## Budżet obozowy

Od czasu gdy obóz letni czy zimowy stał się częścią programu rocznego pracy całej drużyny, a nie przypadkowym spędzeniem czasu kilku, lub kilkunastu dziewcząt — odtąd prace przygotowawcze do obozu, dostarczyły nam mnóstwo momentów wychowawczych i tematów do ćwiczeń międzyzbiórkowych.

Już w zimie przygotowujemy letni obóz — a do pracy nad zimowym — zabieramy się jesienią.

Program szczegółowy, ekwipunek osobisty i drużyny — wszystko to zostaje omówione i opracowane — tylko gdy przychodzi termin wysłania raportu z preliminowanym budżetem, wtedy zwykle z ciężkim sercem zasiada do niego drużynowa i zestawia przypuszczalne koszty obozu z błędem z góry określonym od 50 — 200%.

Opracowanie budżetu i przygotowanie drużyny pod względem gospodarczym do obozu, to dziedziny życia bardzo u nas jeszcze zaniedbane, a wyzyskane umiejętnie wiele mogą przynieść korzyści drużynie i poszczególnym dziewczętom.

Rola drużynowej przy układaniu budżetu powinna być tylko korygująca i uzgadniająca poszczególne prace przygotowawcze. Samo zaś ujęcie tematu i podział pracy pomiędzy zastępy czy jednostki daje drużynowej ogromne pole do działania i indywidualnego podejścia do pracy w zależności od warunków, wieku i wyrobienia harcerskiego drużyny.

Przygotowanie budżetu systemem zastępowym jako zbiorowa praca całej drużyny daje najlepsze wyniki. Większość pracy opiera się na ćwiczeniach międzyzbiórkowych i tylko opracowanie materiału zebranego drogą wywiadów, lektury i obserwacji odbywa się na zbiórkach zastępów. Podział pracy powinien opierać się na zainteresowaniach zastępu, na specjalizacji, na wyrobieniu i wieku — Np. zastęp specjalizujący się w pionierce i obozownictwie — opracuje budżet wydatków na naprawę i dokompletowanie sprzętu pionierskiego, obliczy koszt materiału potrzebnego na

urządzenie obozu. Zastęp krajoznawczy obliczy koszt drogi, transportu, ewentualnych noclegów w schroniskach, kosztów terenu i t. p. Najstarsze zastępy przeprowadzą drogą wywiadów, koszt utrzymania i ułożą budżet gospodarczy oraz koszt ewentualnego ekwipunku gospodarczego. Przytoczone przykłady są bardzo obszerne i dają materiał do kilku lub kilkunastu ćwiczeń międzyzbiórkowych. Praca ta jednak dopiero wtedy przyniesie może rezultat wychowawczy, gdy zaczęta wcześniej ma dość czasu do systematycznego przeprowadzenia i ciekawego ujęcia.

Wczesne zestawienie kosztów i orjentowanie się w deficycie, daje z jednej strony możliwość zdobycia brakującej sumy, z drugiej wyklucza moment tak niewychowawczy, jak w przeddzień obozu, oznajmianie dziewczętom że z powodu braku pieniędzy część pojechać nie może.

Wspólne omówienie ćwiczeń wszystkich zastępów wzbudza wzajemne zainteresowanie się tematami, oraz wywołuje dyskusję i wymianę spostrzeżeń. Zainteresowanie dziewcząt gospodarką drużyny na obozie, przez udział ich w pracach przygotowawczych, da ogromne rezultaty w ustosunkowaniu się do wydatkowania wspólnych pieniędzy, każdy zastęp będzie pilnował przez siebie opracowanego działu budżetu i śledził jak w życiu obozowym wyglądają projekty opracowane w większości wypadków na podstawie teoretycznej

Bezwzględnie, że takie ujęcie zagadnienia gospodarczego drużyny nie ujmie pracy drużynowej, która dawniej zwykle sama opracowywała wszystko najwyżej z pomocą rady drużyny, gdyż podział, rozplanowanie, kierowanie i uzasadnienie, jest o wiele trudniejsze, niż samodzielne opracowanie. Lecz w nagrodę za zwiększoną ilość pracy będzie miała świadomość, że wprowadziła drużynę na nowy odcinek życia dostarczający wiele momentów wychowawczych.

„Krokus“



## DRUŻYNY INSTRUKTORSKIE

### DRUŻYNY WICIOWE.

**Z. H. P.**  
HARCERSKA SZKOŁA  
INSTRUKTORSKA  
na Buczu.

Styczeń 1935 r.

### List Wiciowy L. XIV.

Z okazji Nowego Roku przesyłamy wszystkim uczestnikom Buczańskich Drużyn Wiciowych serdeczne życzenia dobrej służby harcerskiej, zadowolenia z pracy wiciowej i spotkania na Żłocie w Spale.

I. W niniejszym Liście Wiciowym podajemy omówienie pracy Drużyn Wiciowych za miesiące listopad i grudzień, wykaz zdobytych sprawności, oraz ćwiczenia wiciowe na miesiące styczeń i luty. Wyjątki z nadesłanych opracowań drukuje-

my w artykule p. t. „Jak zdobywam stopień wędrowniczki w Buczańskiej Drużynie Wiciowej“. Szczegółowy wykaz otrzymanych prac wraz z jednostkowymi ich ocenami wysłałyśmy bezpośrednio do wszystkich uczestniczek Drużyn Wiciowych.

Zmiana systemu pracy Drużyn Wiciowych, przez ubiegłe lata prowadzonych korespondencyjnie przez Harc. Szkołę Instr. nie osłabiła łączności Drużyn z Buczem. Jednak, wobec trudności spowodowanych przez okres przejściowy, zawiadamiam, że do dn. 20.11.35 wyjątkowo przyjmować będziemy opracowania ćwiczeń z miesięcy listopada i grudnia, nadsyłane przez te Drużyny, które nie otrzymywały w tym czasie „Skrzydła“, lub też z innych powodów nie wywiązały się z zobowiązania, wypływającego ze zgłoszenia się do Drużyn Wiciowych. Poczynając od wymienionego dnia, Drużyny nie przestępujące terminów będą wykreślane z Drużyn Wiciowych.

Otrzymane przez nas dotychczas opracowania i listy stwierdzają, że program i metoda tegorocznej pracy wiciowej odpowiada zainteresowaniom znacznej liczby druch. Nadesłane prace przedstawiają dużą wartość rzeczową, świadczą o poważnym wysiłku autorek, wykazują ich wyraźne zainteresowanie zagadnieniem, trafną inicjatywę i dobrą organizację pracy. Na podstawie opracowań pierwszego ćwiczenia przypuszczamy,

że wytrwałe uczestniczeki drużyn wiciowych zdołają w wyniku całorocznej pracy zdobyć oprócz wielu sprawności również i stopień wędrowniczki.

W związku z dotychczasową i dalszą pracą, zwracamy uwagę, że:

1. Na podstawie tabelki dołączonej do każdego Listu Wiciowego należy wybrać sobie jeden typ obywatela (dziecko Z., Uczeń W., rolnik L., Lekarka G. i t. p.) i na nim oprzeć całoroczną pracę, zgodnie z miesięcznymi założeniami i wskazaniem podawanymi za pośrednictwem „Skrzydła”. W wypadku uzasadnionym można w ciągu roku przejść od danej jednostki do innej, możliwie pozostając w ramach tego samego typu. Należy wystrzegać się ogólnikowego traktowania zagadnień, jednoczesnego brania pod uwagę wszystkich i wszędzie.
2. W opracowaniach należy podawać bezpośredni, subiektywny opis zdobywania wiadomości, nie poprzestając na ujęciu uzyskanych danych w suchą formę. Zagadnienia wiciowe winny wprowadzić każdą Drużynę w przeżycia prawdziwie harcerskie, w wyniku zatem pracy należy przedstawić opis tych przeżyć.
3. Praca w Drużynach Wiciowych jest pracą harcerską. Dlatego konieczne jest, aby Drużny, o ile to jest tylko możliwe, brały w niej udział jako harcerki (niektóre druchny, w celu zdobycia sprawności przewodniczki lub wskazidrogi nadsyłały poświadczenia o prowadzeniu wycieczki wystawione dla p. X nauczycielki, lub nawet dla „referentki wychowania obywatelskiego” innej organizacji). Osoby oprowadzane winny wiedzieć, że oprowadzającą jest harcerka i znać powód, dla którego potrzebuje ona zaświadczenia.

## II. Sprawozdanie z ćwiczenia listopadowego.



W odpowiedzi na List Wiciowy L. XII. wpłynęło 55 opracowań.

Zawierały one materiał dotyczący: 1) tylko ćwiczenia „Obywatel na tle miejscowości”, 2) tylko sprawności wskazidrogi albo przewodniczki, 3) ćwiczenia i sprawności t. j. p. 1 i 2. 6 druchnen nadesłało usprawiedliwienie.

Tereny objęte w sprawozdaniach są oznaczone na zamieszczonej mapce. Na podstawie nadesłanych nam materiałów przyznajemy sprawności:

### a) Wskazidrogi—druchnom:

Po Cieszynie: S. M. Czesławie Pelikan i S. M. Danucie Waszyczkównie. po Halembie: Katarzynie Tomankównie, po Kielcach: Halinie Siczekównie i Ludmile Matyniance, po Gołczy i okolicy: Zofji Bujakowskiej, po Nagłowicach i okol.: Walerji Lipskiej i Eugenji Laprusównie, po Jedwabnej i okol.: Paulinie Trybalskiej, po Płońsku i okol.: Irenie Karwowskiej, po Lubrańcu i okol. Marji Ziółkowskiej. po Jagodnem i okol.: Marji Staniszewskiej, po Wilnie: Adeli Kohutkównie; po Mołodecznie i okol.: Łucji Warzechowej, po Kościanie: Aleksandrze Lucknerównie, po Roczynach i okol.: Marji Leśniakównie, po Wołowicach i okol.: Stanisławie Rosiance, po Telatynie i okol.: Eugenji Kasjanukowej, po Łomazach i okol.: Ewie Zdzienickiej, po Czelandzi: Bożenie Dudzińskiej, po Brodnicy: Annie Krawcowiczównie, po Toruniu: Idalji Lauerównie, po Sanoku: Marji Lisowskiej, po Silniczce i okol.: Eugenji Leszewskiej, po Czechowicach i okol.: Danucie Przewoźnikównie.

### b) Przewodniczki—druchnom:

Po Rybniku: Mildonie Szafranównie, po Ostrowcu: Wandzie Rebjównie, po Ciechocinku: Jadwidze Ilowieckiej, po Tomisławicach: Stanisławie Ogrodowiczównie, po Jaworznie: Anieli Gutowskiej, po Lublinie: Aurelji Cybulskiej, po Górznie i okol.: Leokadii Całkównie, po Nowym Sączu: Zofji Osuchowskiej.

## Ćwiczenia na miesiące styczeń-luty.

### Jak żyje Polska — Życie Szkoły.

OBYWATEL NA TLE SZKOŁY		Nazwiska sprawnych	
Dzieci	dziewczyna		
	chłopiec		
Młodzież	żeńską		
	męską		
Dorośli  (ze specjalnym uwzględnieniem życia i pracy kobiety)	urzędnik-czka		
	nauczyciel-ka		
	gospodarz-yni		
	rolnik-czka		
	kupiec		
	i t. d.		

W ćwiczeniu styczniowym należy wziąć pod uwagę:

1. szkołę:
  - a) budynek, urządzenie, otoczenie, zmiany urządzenia od r. 1918,
  - b) szkołę, jako placówkę wychowawczą, jej stosunek, do młodzieży, rodziców i byłych wychowanków, zmiany w życiu i charakterze szkoły od r. 1918.
2. uczeń-uczni: jego stosunek: do szkoły jako instytucji; do wiedzy udzielanej przez nią; związek pracy ucznia z jego zamierzeniami na przyszłość;
3. nauczycielkę-nauczyciela: jego stosunek do zawodu młodzieży i wiedzy;
4. rodziców i wychowawców: ich stosunek do szkoły, nauczyciela, pracy szkolnej dzieci (syna, córki) i związku pracy szkolnej ucznia z jego zamierzeniami na przyszłość;

### Środki:

1. Wywiad — patrz „Skrzydła” numer listopadowy.
2. Obserwacje — patrz „Skrzydła” numer listopadowy.
3. Utrzymywanie stałego kontaktu z osobami wybranymi (uczeń, rolniczka, nauczycielka i t. d.).
4. zaprojektowanie własnych programów sprawności związanych z życiem szkoły i przeprowadzenie ich np.
  - a) przyjaciela szkoły (osobno dla ucznia, nauczyciela, członka rodziny ucznia),

- b) przyjaciela młodzieży szkolnej,
- c) miłośniczki wybranej dziedziny wiedzy — określić typ szkoły, uwzględnić program szkolny uzupełniony samokształceniem, oparty na harcerskiej metodzie przeżywania, nie zaś na teoretycznym uczeniu się,
- d) znawczyni przeszłości szkoły polskiej—uwzględnić różnice historyczne zależnie od terenu.

Termin nadsyłania opracowań wprost na Bucze — 20.II.35.

Zwalniam z Drużyn Wiciowych na własną prośbę następujące drużyny:

Szymanowska Helenę — Poznań, Langenfeldównę Zofję, Limanowa-Sowliny, Powelską Romanę — Dobrenica. Sułkównę Donatyllę—Skarżysko.

Czuwaj!

(—) *Józefina Łapińska*  
Komendantka  
Harcerskiej Szkoły Instruktorskiej  
na Buczu.

## Jak zdobywam stopień wędrowniczki w Buczańskiej Drużynie Wiciowej?

Odpowiedź na to pytanie przynoszą prace członkiń Buczańskich Drużyn Wiciowych, wykonane według instrukcji, zamieszczonej w „Skrzydłach”. (Nr. 11 r. 1934. Drużyny Wiciowe).

Zgodnie z powyższą instrukcją celem wędrowek w miesiącach listopadzie i grudniu było zapoznanie się z zagadnieniem „Obywatel na tle swojej miejscowości”, wprowadzającym jednocześnie w całość, kierowane za pośrednictwem „Skrzydła”, wędrowanie tropem: „Jak żyje Polska?”

Jakie zatem doszły nas wieści o wędrowkach listopadowo-grudniowych?

Oto co mówią kalendarzyki wędrowek, przysłane z różnych stron Polski:

1. Drch. Ewa Dzienicka, hufcowa, nauczycielka, Łomazy, Chor. Poleska.
  3. XII. Otrzymałam „Skrzydła”
  4. XII. Zaznajomiłam się z bibjografią Łomaz i okolicy. (Pow. Biała Podlaska)
  6. XII. Wycieczka do Lubenki.
  8. XII. Wycieczka do Studzianki.
  9. XII. Powiększyłam odcinek mapy 1:100000. Nie wykonałam tego dokładnie, gdyż sztabówka z 1915 r. jest niezgodna z dzisiejszą topografią Łomaz i okolicy. Na miejscu dawnych lasów powstały nowe kolonie i nowe drogi.
  10. XII. Wycieczka do Jusak i Rossosza.
  - 11-14. XII. Wywiady w okolicy u ks. proboszcza, wójta i aptekarza.
  16. XII. Projektowana wycieczka do Dokudowa nie doszła do skutku, gdyż od 13 do 17. XII przerwałam pracę wskazydrogi z powodu choroby syna.
  18. XII. Wysyłam prace na Bucze.
2. Drch. Walerja Lipska i Eugenja Laprusówna, zastępowe zast. próbnych, nauczycielki, Nagłowice, Chor. Kielecka. Wędrują razem.
  2. XII. Wędrowka w południową okolicę Nagłowic. Trasa: Nagłowice, Rakoszyń, Trzciniac, Nowa Wieś. Badanie terenu, (gleba, lasy, osiedla). Odpowiednie szkice. Czas trwania: godz. 10-18.
  8. XII. Wędrowka w północną okolicę Nagłowic, przez Popowice, Okse, Chyczę, Rejowiec. Badanie rzek, lasów, dróg. Wywiady w mijanych wioskach: samorząd, organizacje i t. p. Czas trwania godz. 10-18.
  9. XII. Wędrowka do Brynicy Mokrej, Zdanowic, z biegiem rzeczki Brynicy do Marjanowa i powrót leśną drogą do Nagłowic. Czas trwania: godz. 10-18.
  13. XII. Wędrowka trasą: Brzostki, Kuźnice, Jarnowice, Ślęcin — powrót szosą. Cel — jak wyżej. Czas trwania: godz. 10-16.
  15. XII. Zebranie danych o mieszkańcach, glebie i t. p. w zarządzie gminy Nagłowice,
3. Drch. Bożena Dudzińska, hufcowa, nauczycielka bezrobotna, Czeladź, Chor. Kielecka.
 

Z powodu choroby siostrzenicy pracę wiciową zaczęłam dopiero w ostatnim tygodniu, to zn.

  8. XII. Chąc najwięcej w tym okresie zrobić, pracowałam w przyspieszonym tempie. Całą pracę wiciową podzieliłam na tyle części ile miałam dni.
  8. XII. Obserwacja Mizi. Opracowanie. (Mizia, dziewczynka obserwowana przez Drch. B.)

10. XII. Obserwacja Mizi. Opracowanie.
11. XII. Powiększanie odcinka mapy. Wędrowka z mapą w teren.
12. XII. Obserwacja Mizi. Dokończenie rysowania mapy.
13. XII. Wędrowka do Grodzca. Cel: zwiedzenie „Dorożki”, wywiad w Grodźcu.
14. XII. Wędrowka do Będzina, zwiedzenie starej części miasta.
15. XII. Wykończenie pracy.

Kto jest ciekawy jakie są wyniki pierwszego okresu wędrowek wiciowych, niech przeczyta sprawozdanie, zamieszczone w niniejszym numerze „Skrzydła”.

Pójdźmy szlakiem wiciowych wędrowek.

„ . . . . . Celem naszej wędrowki było jezioro Bachotek. Droga prowadziła przez lasek miejski i dalej ścieżyną wzdłuż toru kolejowego do stacji Tama Brodzka, stamtąd zaś przez gęsty sosnowy las. Mijamy chatę rybaka i już jesteśmy nad brzegiem jeziora. Ten jest bardzo malowniczy, zalesiony tylko miejscami, przyczem las schodzi na sam brzeg jeziora długimi językami. Wśród lasu czerwienieją tu i owdzie zabudowania, w dali strzela w niebo wieża kościelna. Najpiękniej, mniej więcej w środku jeziora, położona jest wyspa, pokryta bujną roślinnością; jak opowiadają, było tam w zamierzchłych czasach grodzyszcze słowiańskie.

Obecnie w listopadzie jest cicho i głucho. Inaczej w lecie. Cała niemal Brodnica, a zwłaszcza młodzież, zalega w chwilach wolnych brzegi jeziora, doskonałą plażę. Po jeziorze uwiązają się dziesiątki różnobarwnych kajaków. Słowem ruch i życie wre i kipi.

Obecnie cicho tu i spokojnie, ale oko wędrowca może właśnie teraz zachwycać się grą barw ustępującej jesieni.

Okolice nasza obfituje w wiele jezior. Jednym z najbardziej przezemnie ulubionych jest właśnie jezioro Bachotek. Tam też prawie codziennie odbywałam popołudniową wędrowkę. Jako więc cel moich obserwacji wzięłam pracę rybaka.

Dotąd celem moich wędrowek było głównie użycie świeżego powietrza, obecnie zaniechałam „błąkania się” po lesie. Siadałam natomiast na pniu drzewa z książką w ręku, nie czytając oczywiście, lecz pilnie obserwując rybaka. Przez dwa pierwsze dni przyglądał mi się dość nieufnie, lecz niedługo to trwało: Zaczął niebawem wtajemniczać mnie w swoje „fachowe sprawy” i objaśniać niezrozumiałe dla mnie prace.

Listopad, jak mi opowiadał, stanowi w pracy rybaka okres odrębny. Praca ta organicza się teraz raczej do naprawy i przygotowania sprzętu rybackiego, uszkodzonego w lecie i w jesieni, sposobienie się do połowów zimowych. Naprawia się więc w pierwszym rzędzie łodzie, narzędzia, podarte lub nadwyżężone sieci, oczyszcza rowy doprowadzające lub odprowadzające wody jeziora, z narosłego łatem w wielkiej ilości zieliska. Jak mnie informował, listopad nie jest miesiącem rybnym. Jedyna ryba, którą łowi się, to miętus. Łowi się go za pomocą żaków — są to sieci, składające się z jednej środkowej części, t. zw. serca i dwóch skrzydeł bocznych. Poza tem próbuje łowić inną rybę z pomocą zastawianych tuż koło trzciny sieci, w które się następnie ryby nagania, lecz z niewielkim skutkiem. Rybak z niecierpliwością oczekuje zimy, obecny czas dla niego jest bodaj najcięższy. W pracach listopadowych rybaka niestrudzenie pomaga mu żona.”

*Anna Krawcowiczówna*  
drużynowa, nauczycielka,  
Brodnica, Chor. Pomorska).



## KOCHANE DRUCHNY!

Zbliża się oto znowu, już od paru lat, tak u nas, jak i na całym świecie obchodzony Dzień Myśli Braterskiej — 22 luty, dzień urodzin obojga Naczelnych Skautów Świata. — Z roku na rok dowiadujemy się o coraz to uroczystszych obchodzeniach dnia tego przez polskie drużyny harcerskie. Zbiórki lutowe poświęcone są naprawdę myśli życzliwej i serdecznej, którą wysyłamy do naszych dalekich sióstr-skautek.

W r. b., ponieważ z racji naszego Złotu Narodowego wiele organizacji zagranicznych przyśle do Polski swoje reprezentacje, mamy jeden powód więcej do interesowania się i nawiązania kontaktu ze skautkami cudzoziemskimi. Ponieważ obchody Dnia Myśli Braterskiej zawsze prawie są połączone ze studjowaniem przez drużynę życia, rozwoju i historii naszego Ruchu i obyczajów panujących w wybranym do studjów przez daną drużynę kraju — byłoby niezmiernie pożądanym, aby wszystkie drużyny polskie podzieliły się między sobą zainteresowaniami do organizacji skautowych, z których przedstawicielkami zetknemy się w lecie. — Przez miesiąc, do dnia 22 lutego, można już dużo wiadomości zebrać o wybranym kraju, można z nim nawiązać korespondencję, poprosić o nadesłanie na Dzień Myśli Braterskiej jakiegoś materiału z życia tamtejszej organizacji skautowej, a potem, po generalnym przeglądzie co w tej dziedzinie możemy zrobić, możemy nasze wiadomości uzupełniać aż do wielkich wakacji, kiedy będziemy mogli zetknąć się z osobami poznanymi tymczasem listownie. — Dla ułatwienia wymiany korespondencji istnieją przy każdej organizacji skautek „Skrzynki pocztowe“, do których należy się zwracać, podając wiek i rodzaj korespondentki, z którą chciałoby się wymieniać listy i wrażenia. Podaję poniżej adresy wszystkich „skrzynek pocztowych“ dla ułatwienia Druchnom nawiązania korespondencji, gdyby na to miały ochotę. Kraje północne, jak Danja, Szwecja, Norwegja, Finlandja, Łotwa — przeważnie wolą korespondować po niemiecku, lub angielsku, Rumunja po francusku, w Holandji każdy język może znaleźć przedstawicielki.

Jest jeszcze jeden sposób obchodzenia Dnia Myśli Braterskiej (przyczem jedno nie wyklucza drugiego, wprost przeciwnie!) o którym tak ładnie trzy lata temu pisała Lady Baden-Powell:

„Czyż u nas każda myśl nie przeradza się w czyn? — To też czy nie byłoby pięknie, gdybyśmy w Dniu Myśli Braterskiej ofiarowały również cośkolwiek, jakiś drobiazg, dla poparcia rozwoju i dopomożenia w pracy Wszechświatowemu Związkowi Skautowemu, aby nasz Ruch, zataczał coraz szersze i szersze kręgi? — Jest nas przeszło milion i choć nigdy nie byłam mocna w rachunkach jestem pewna, że każdy grosz, pens, cent, filler, czy öre ofiarowany chętną i życzliwą ręką stałby się podwaliną dużego funduszu, który dopomógłby Biuru Światowemu w dopomaganiu

słabszym organizacjom i w nawiązywaniu kontaktu między skautkami różnych narodów, które poznałyby się i pokochały dzięki temu funduszowi zebranemu w Dniu Myśli Braterskiej...“

Dwa lata temu polskie harcerki zebrały między sobą, z tych pięć i dziesięciogroszowych datków aż 600 zł., które zostały przekazane do Biura Światowego od naszej organizacji. Może w tym roku mogłybyśmy próbę powtórzyć. Chodzi tylko o to, aby nic od dziewcząt nie wymagać, datki i ich wysokość powinny być zupełnie dobrowolne i płynące z własnego zrozumienia i chęci dopomożenia Wszechświatowemu Ruchowi Skautowemu. Aby chcieć mu dopomagać nasze dziewczęta muszą wiedzieć, czym jest ten Ruch, ogarniający całą kulę ziemską, czym jest Biuro Światowe w Londynie i jakie funkcje spełnia Komitet Światowy, do którego należy nasza dh. Harcmistrzyni Rzplitej — Olga Małkowska. To wszystko trzeba im w Dniu Myśli Braterskiej na zbiórce wytłumaczyć, aby, jeżeli zechcą cośkolwiek ofiarować w miarę swych możliwości na rzecz Wszechświatowego Ruchu Skautowego — dobrze rozumiały dlaczego to robią.

Biuro Światowe w Londynie, tak jak i w roku ub. wydało pocztówkę do rozsyłania z życzeniami na Dzień Myśli Braterskiej do wszystkich naszych znajomych i przyjaciół, którzy razem z nami ten dzień uroczystości i z radością w duszy obchodzą. Główna Kwaterna Harcerek sprowadziła 500 takich kartek i są one do nabycia w cenie po 10 gr. sztuka. W zeszłym roku zabrakło nam kartek i te druchny, które zbyt późno się o nie zwróciły, przekazując pieniądze, już nie mogły ich nabyć. Parę złotych, które tą drogą otrzymałyśmy, przekazałyśmy do Biura Światowego, jako przyczynek do Funduszu Dnia Myśli Braterskiej, na który jest również przeznaczony dochód z kartek. Kto więc chce mieć kartki w tym roku — niech wcześniej pisze do Gł. Kw. na Myśliwiecką 3/5.

Mam nadzieję, że jeszcze będę miała okazję pogadać z Druchnami przed dniem 22 lutego i proszę bardzo o zwracanie się do mnie w razie, gdybyście miały jakie kłopoty, czy trudności w nawiązaniu kontaktu ze światem skautowym.

Czuwaj!

*Zofja de Callier*

Kierowniczka Wyd. Międzynarodowego  
Główniej Kwaterny Harcerek.

## Skrzynki pocztowe — Post Box.

AUSTRALJA — New South Wales — 15 Castle-reagh Street, Sydney.

Queensland — Kodak Buildings, Queen Street, Brisbane.

South Australia — Bell Cabin, Railway Station, Adelaide.

Tasmania — Box 600 F., G. P. O., Hobart.

Victoria — 60 Market Street, Melbourne.

Western Australia — Turf Club Buildings, Horwad Street, Perth.

Są to adresy Głównych Kwater The Girl Guides Association w sześciu okręgach australijskich, gdyż wyspa ze względu na olbrzymie przestrzenie nie może być kierowana z jednego jakiegoś centrum.

**BRAZYLJA** — Mrs. Gertrude Dodd, 539 Barão de Nesquito, Rio de Janeiro.

**BELGJA** — Org. Katolicka, Association Catholique des Guides Belges.

Melle Legros 50 Grande rue au Bois Scharbeek, Bruxeelles.

Org. mieszana — Girl Guides de Belgique Melle E. Graux, 22 rue Blanche, Bruxelles.

**CANADA** — Mrs. Douglas Catto, 24 Harper Avenue, Toronto, Ontario

**CZECHOSŁOWACJA** — Mrs. Anka Steinova, Praga II, Truhlarska 15

**DANJA** — Org. narodowa Det Danske Pigespejderkorps — Mrs. From Petersen Masned Sund, Sjælland.

Org. Y. W. C. A. — K. F. U. K. Spejderne i Danmark — Melle Nanny Hansen Skindergade 26, Copenhagen K.

**EGIPT** — Miss Munira Sabry, Kasr el Dubara Post Office — Cairo.

**ESTONJA** — Eesti Gaid Maleva Kirjakast, Narva tän 109, Tartu.

**FRANCJA** — Org. katolicka — Les Guides de France, Mme Boyer, 115 Bd. St. Germain Paris VII-e.

Org. mieszana — Fédération Française des Eclaireuses Melle A. Chausson, 25 rue Casimir Delavigne, Le Havre (Seine Inférieure)

Anglja — Miss Sagramdi, 17-19 Buckingham Palace Rd. London S. W. I.

**WĘGRY** — Frl. Vilmo Adám, III, Podolin u. 12, Budapeszt.

**INDJE** — C/o Mrs. Suntook, „Nishat“ Darabshaw Road, Bombay 6.

**IRLANDJA** — Irish Free State Girl Guides Room 13, 102 Grafton Street, Dublin.

**JAPONJA** — Miss K. Woolley, 360 Shirokane, Sankocho, Shiba, Tokyo.

**ŁOTWA** — Frl. Olga Mitmanis, Riga, Alberta iela 5-1.

**LUXEMBURG** — Mme Knaff, Fetschenhof 61 Luxemburg.

**HOLANDJA** — Miss T. van Hoogstraten, Ziekenhuis, 117 Coolsingel, Rotterdam.

**NORWEGJA** — Org. Narodowa, Norsk Speidderpikeforbund, Miss Dagfrid Anderssen N. S. P. F., s Forbundskonter, Tiedemannsgate 30, Trondheim. Org. Y. W. C. A.—Norges K. F. U. K. Speidere, Frøken Kathrine Simonsen Holbergs Plass 1, Oslo.

**AFRYKA POŁUDNIOWA** — P. O. Box 57, Boksburg, Transvaal.

**FINLANDJA** — Miss Aino Suppanen, Kouluhallitus, Helsinki.

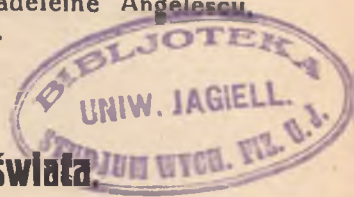
**SZWECJA**—Miss Ebba Lilliecreutz, c/o Sveriges Flickors Scoutförbund 20, Smalandsgatan, Stockholm.

**SZWAJCARJA** — Mme Widmer-Dessauges, Austrasse 428, Rieden bei Baden (Argau).

**STANY ZJEDNOCZONE AM. PÓŁN.** — The International Post Box, 570 Lexington Ave. New York City.

**AUSTRJA** — Frl. Maria Antoinette Hoffman, Oesterreichischer-Pfadfinderinnenbund Festgasse 6, Wien XVI.

**RUMUNJA**—Melle Marie Madeleine Angelescu, Str. Imprimeriei No. II, Bucuresti.



## Wiadomości ze świata

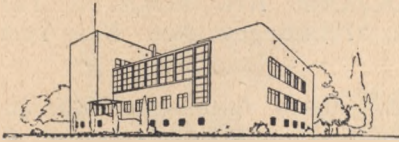
W **NORWEGJI** odbędzie się Zlot Narodowy w obozie pod namiotami, w okolicach Oslo w dn. 4—11 lipca b. r. Koszt obozu oraz wycieczki do stolicy Norwegji wyniesie około 25 zł. Zgłoszenia należy nadsyłać do Gł. Kw. do 15.IV b. r.

Rodzina **Baden Powellów** (prócz syna Piotrusia, który źle się sprawiał i został wysłany do Afryki) wyruszyła raz jeszcze w podróż naokoło świata, udając się najpierw na Jamboree do Australji, a potem przez Nową Zelandję do Kanady.

W **Ulster**, w Irlandji, o czem już pisaliśmy, w dn. 18—29 lipca odbędzie się obóz międzynarodowy, na który Irlandki bardzo gorąco zapraszają reprezentację polskich skautek w liczbie 7 dziewcząt z kierowniczką. Tylko koszta przejazdu wchodzi w grę, przyczem proponowanym jest zwiedzenie po drodze Londynu (koszt około 8 zł. dziennie od osoby) i ewentualnego obozu międzynarodowego w szkole angielskich skautek—Waddow Hall. Koszt tygodniowego obozu—13 do 20 zł.

Skautki angielskie w Afryce Południowej leczą stare rany! Dwa szczepy zamieszkujące w odległości 180 mil angielskich prowadziły ze sobą walkę od wielu pokoleń. Drogą perswazji angielskie instruktorki doprowadziły do tego, że obie drużyny skautek, należące do tych dwóch wrogich szczepów, zgodziły się na wspólny obóz. Szczep Nr. 2 przewędrował te 180 mil do szczepu Nr. 1, który wysłał zaproszenie i wkrótce, pracując razem nad kopaniem ogrodów, rąbaniem drzewa, gotowaniem wspólnych posiłków i pomocy starcom w osadzie — zawiązana została między czarnymi skautkami przyjaźń, która pogodziła zwaśnione rody.

Najwyższy czas odnowić prenumeratę za międzynarodowy kwartalnik The Council Fire. Wszystkie dotychczasowe prenumeratorki (a przypominamy, że w każdej Komendzie Chorągwi musi być prenumerowany choć jeden egzemplarz tego pisma) zechcą nadesłać na ręce dh. Callier zł. 2.50 jako prenumeratę za r. 1935 i może postarają się zjednać nam jeszcze nowe prenumeratorki, gdyż pismo dotąd nie utrzymuje się całkowicie i Biuro Światowe musi doń dopłacać.



# DOM HARCERSTWA

im. Michaliny Mościckiej.

## Harcerki i Harcerze!

Rok 1935, rok jubileuszowy, rok w którym robimy rachunek sumienia za czas naszej XXV-letniej działalności już się rozpoczyna. Za kilka miesięcy spotkamy się w Spale, gdzie zadokumentujemy swoją siłę i moc.

W obliczu tego uroczystego momentu Komitet budowy DOMU HARCERSTWA im. MICHALINY MOŚCICKIEJ w Warszawie zwraca się do Was z gorącym apelem. Poprzyjcie nasze zamierzenia. Niech każda harcerka i każdy harcerz w miarę możliwości przyczyni się do budowy. Niech radosne nasze święto pozostawi po sobie ślad. Chwila obecna, chwila w której szeregi nasze dwoją się i troją jest najstosowniejsza, aby projekt z przed wielu lat urzeczywistnić. Siedziba władz naszego związku nie może i nie powinna się mieścić w kilku ciasnych pokojach, brak nam sal na zjazdy i konferencje, brak nam schroniska

dla drużyn harcerskich, odwiedzających Warszawę, brak nam muzeum, gdzieby znalazły pomieszczenie cenne pamiątki, dotyczące historii organizacji. Wszystkim tym brakom zapobiegnie Dom Harcerstwa. Dom na budowę którego dają subsydia instytucje państwowe i prywatne nie może stanąć bez udziału całego Harcerstwa.

Wszyscy od małego zucha do poważnego staro-  
harca stańmy do apelu. Niech nie zabraknie żadnej gromady zuchowej, żadnej drużyny, żadnego zrzeszenia starszoharcerskiego.

*Antoni Olbromski*  
Naczelnik Harcerzy

*Jadwiga Wierzbiana*  
Naczelniczka Harcerek

*Janina Świtalska*  
Przewodnicząca Komitetu Budowy

## K O N K U R S Y.

Komitet budowy domu Harcerstwa chcąc jak najbardziej zainteresować całe Harcerstwo budową domu ogłosił w ostatnich Wiadomościach Urzędowych kilka konkursów między drużynami z terenu całej Polski o liczne i cenne nagrody.

- I. Konkurs między Chorągiewami. Chorągiew która przeprowadzi sprawnie akcję zbiorową na swym terenie w terminie do dnia 25 kwietnia rb. otrzyma w nagrodę 25% sumy zebranej.
- II. Konkurs między gromadami zuchowemi, drużynami i zrzeszeniami starszoharcerskimi z terenu całej Polski z wyjątkiem Warszawy dla której zostanie zorganizowany konkurs na odmiennych warunkach. Wymagania: Zgłoszenie się w terminie oraz sprawna likwidacja akcji do dnia 10 kwietnia.

Nagrody. Drużyna która zbierze największą kwotę pieniędzy uzyska w nagrodę namiot kanadyjski wartości 450 zł. Druga drużyna opłatę za 10 harcerek lub harcerzy na zlocie lub równowartość w gotówce (300). Trzecia drużyna opłatę za 5 harcerek lub harcerzy lub równowartość w gotówce 150 zł.

Każda drużyna która zbierze conajmniej 50 zł. uzyska ozdobny pamiątkowy dyplom.

- III. Konkurs między drużynami i gromadami z terenu jednej Chorągwi. Drużyna która zbierze najwięcej pieniędzy z pośród drużyn danej chorągwi uzyska 5% sumy zebranej przez wszystkie drużyny jej chorągwi.

Ambicją każdej dobrej drużyny winien być udział w konkursie. Pamiętajcie, że termin zgłoszeń do konkursu upływa dnia 20-II.

W jaki sposób będziemy zbierać pieniądze na budowę Domu?

Pieniądze na budowę Domu Harcerstwa będziemy zbierać sprzedając pamiątkowy znaczek XXV-lecia Związku, oraz nalepki i znaczki w cenie od 5 gr. do 1 zł.

Pamiętajcie, że wszelkie wpłaty wnosić należy tylko na konto P. K. O. 29.966.

Przed rokiem utworzony został w Warszawie Komitet Budowy Domu Harcerstwa imienia Prezyd. Michaliny Mościckiej, któremu przewodniczy p. Marszałkowa Janina Świtalska. Komitet ten bez zbytej reklamy przystąpił energicznie do pracy i już może się poszczycić następującymi rezultatami: posiada plac w Warszawie przy zbiegu ulic Myśliwieckiej i Łazienkowskiej, oraz gotówkę i materiały budowlane na sumę 100000 złotych.

Budowa domu rozpocznie się wczesną wiosną. Do konkursu na plan budowy stanęło przeszło 50 architektów. Dom jest zaprojektowany jako budowla dwupiętrowa, przyczem w przyszłości będzie można dobudować jeszcze dwa piętra. Poszczególne instytucje i biura Związku będą rozmieszczone prawdopodobnie sposobem następujący:

Wysokie sutereny: Mieszkanie woźnego, kotłownia, archiwa, warsztaty, urządzenia gospodarcze oraz obszerna herbaciarnia-bufet.

Parter: Naczelnictwo 60 m. Zarząd Oddziału Warszawskiego 30 m. Muzeum i Biblioteka 75 m. Sala konferencyjna 50 m. Główna Kwatera Harcerk 83 m.



I piętro: Komenda Chorągwi Harcerzy, kluby, urzędzenia gospodarcze 120 m. Komenda Chorągwi Harcerzek 100 m. ogromna sala na zjazdy i zebrania 300 m., taras.

II piętro: Główna Kwatera Harcerzy 120 m. Schronisko wycieczkowe.

Koszta budowy z przeprowadzeniem kanalizacji i oświetlenia wyniosą około 350000 zł.

Pracami Komitetu interesuje się żywo Pani Prezydentowa Marja Mościcka, u której na zamku odbyło się ostatnio plenarne posiedzenie.

Do prezydium Komitetu Budowy Główna Kwatera Harcerzek delegowała dh. Hm. Wandę Kraszewską.

Druchny drużynowe czytajcie uważnie.

Koszt budowy Domu wyniesie 350 tys. Komitet posiada około 100. tys. Zajrzyjcie teraz do statystyki Związku za ubiegły rok. Prosty rachunek wykaże, że skoro liczymy około 200000 członków, to jeden złoty złożony przez każdego członka harcerza i każdą harcerkę wystarczy, aby Dom Harcerstwa był naprawdę naszym wspólnym domem, zbudowanym własnymi siłami.

W 25 lecie Harcerstwa musi stanąć jego dom!

Składajcie ofiary, nabywajcie nalepki i znaczki na rzecz BUDOWY DOMU HARCERSTWA. Konto czekowe 29966.

## Konferencja Instruktoerek

odbyła się w Krzemieńcu w czasie od 28 — 31 grudnia 1934 przy współudziale 35 instruktorek z całej Polski.

Konferencja obradowała nad zagadnieniem programu pracy starszych dziewcząt i sformułowała ostatecznie próbę wędrowniczki oraz ustaliła szereg prób sprawności związanych z wędrowniczką, ponadto drużna Hm. R. P. Jadwiga Falkowska wygłosiła referat na temat „Harcerstwo a chwila bieżąca“, który wywołał ożywioną dyskusję.

## Chorągiew Zagraniczna.

### Z pracy harcerzek ryskich

Sprawozdanie roczne drużyn harcerskich w Rydze obejmuje prace: Zrzeszeń starszo harcerskich, drużyn dziewcząt młodszych i gromad zuchowych.

Daje się zauważyć ogromną ruchliwość i żywotność tych drużyn Mimo licznych trudności natury zewnętrznej i wewnętrznej robota się posuwa, a zapal harcerzek nie słabnie. Zrzeszenia starszo harcerskie przodują oczywiście w pracy i pomysłowości i są pomocą drużynom młodszym, które nie posiadają odpowiedniej ilości sił instruktorskich na terenie Łotwy.

*Praca zrzeszeń starszo harcerskich* — idzie w kierunku społecznym, tak więc 22 druż. harc. (licząca 15 dziewcząt) ma w swej stałej opiece rodzinę b. Halerczyka, ponadto starsze harcerki zaopiekowały się ubiegłej zimy drużyną młodszych dziewcząt w Mitawie, która nie mogła zdobyć samodzielnie potrzebnych do swej pracy funduszy, oraz umundurować dziewcząt po przyrzeczeniu. — Zrzeszenie starszo-harc. 22 druż wyjechało do Mitawy gdzie zorganizowano zabawę dla kolonji polskiej oraz odczyt propagandowy. Dochód jaki zabawa przyniosła w Mitawie dał możliwość umundurowania częściowego harcerzek tego środowiska.

Tejże zimy harcerki zrzeszenia starszo-harcerskiego zorganizowały również święto „Mikołaja“ dla zuchów i biednych dzieci polskich w Rydze, odwiedzając kolejno ich domy i zostawiając różne upominki ku radości małych istot.

Dając dowód większego zrozumienia potrzeby i stałej pracy na szerszym terenie starsze harcerki 22 druż. pozakładały na wiosnę r. ub. świetlice dziecięce w różnych punktach Rygi, a gdy latem drużynowe wyjechały do Kraju, dziewczęta pracę tę prowadziły dalej systematycznie i zupełnie samodzielnie

Drużyna starszo-harcerska 68 w liczbie 29 dziewcząt prowadzi również świetlicę i bibliotekę w Domu Polskim, organizuje często przeróżne uroczystości i imprezy — z nich największą uroczystością 11tej rocznicy istnienia drużyny, którą zaszczyliły obecnością władze państwowe i skautek łotewskich oraz licznie zgromadzone harcerki i harcerze drużyn polskich.

Oba zrzeszenia starszo-harcerskie brały wydatny udział w obozach i kursach letnich, w Złocie skautów łotewskich w Assazi, w obozie skautek łotewskich, ponadto 2 harcerki uczestniczyły w Złocie starszo-harcerskim w Polsce i Zjeździe Polaków z Zagranicy, 5 odbyło kurs Chorągwi Krakowskiej dla drużynowych, 3 — obóz wędrowny w okolicach Wilna.

*Praca drużyn młodszych dziewcząt* mniej efektywna zewnętrznie — czyni postępy w rozwoju założeń programowych i wartości wychowawczych, polega na systematycznym zdobywaniu stopni harc. i sprawności — organizuje imprezy dochodowe drużyn, uroczystości szkolne i wewn. święta drużyny, współpracuje z zrzeszeniami starszo-harcerskimi. W zawodach Łotewskiej Centralnej Organizacji Gajd — harcerki zdobyły I-sze miejsce.

*Gromady zuchowe* stają się coraz liczniejsze, praca zuchów ryskich świadczy o przejęciu się naszymi programami zuchowemi i umiejętności dostosowanie ich do swego środowiska: jest bardzo kolorowa i żywa. Gromada „Wodna“ składająca się z „Duszków wodnych“, „Złotych rybek“ (najmłodsze dzieci) oraz „Rybackich dzieci“ i „Marynarzy“ — odznacza się zamiłowaniem artystycznymi, którym daje ujście w organizowanych przez siebie zabawach, wieczorach teatralnych i bajkach ilustrowanych inscenizacjami i tańcami gromad. Ciekawym był pewno wieczer: „Wielkiej Parady Marynarzy“ — oraz obrazek sceniczny: „W lesie“ układu Drużynowej Gromady Wodnej.

Dowiadujemy się także, że gromada zuchów, tejsze Gromady zorganizowała r. ub. „Tydzień kultury ludowej“ w Rydze, w którym zuchy dały ważne numery z repertuaru ludowego, oraz wystąpiły na obchodzie majowym z chóralną deklamacją: „Idziem do Ciebie, Ziemię Matko naszą“, i tańcami polskiego mazura.

W przerabianiu „gwiazdek“ i sprawności zuchowych — posunęły się znowu naprzód. Sporo dzieci przybywa obecnie do naszych gromad.

Nadesłane sprawozdania i trochę cyfr — charakteryzuje doskonale wysiłki drużyn harcerskich w Rydze.

Usiłowania te nie dają może wyników rewelacyjnych, są jednak w zupełności zadawalniające, a zważywszy na trudne warunki pracy na tym terenie — mogą posłużyć za przykład żywotności innym, często w lepszych warunkach będących środowiskom.

**BUCZE.****Komunikat L. XXV za miesiąc Listopad 1934 r.****I. W Harcerskiej Szkole Instruktorskiej na Buczu odbyły się następujące kursy i kolonje:**

1. Dn. 5.XI skończył się VII kurs metodyczny dla drużynowych harcerek. W kursie brało udział 9 uczestniczek. W wyniku kursu 2 druchny zaczęły próbę druż. harc., 1 druchna skończyła, 5 sprawdzono stopień ochotniczki i pionierki.
2. W czasie od 8.XI do 15.XI odbył się kurs podharcmi-strzyń, liczył 12 uczestniczek z następujących Chorągwi: 7 z Chorągwi Krakowskiej, 1 z Chorągwi Kieleckiej, 1 z Chor. Wołyńskiej, 1 z Chor. Śląskiej, 2 z Chor. Wileńskiej.
3. Dn. 17.XI rozpoczął się X metodyczny kurs dla drużynowych zuchów—liczy 11 uczestniczek, z następujących Chorągwi: 2 z Chor. Poznańskiej, 3 z Chor. Pomorskiej, 5 z Chor. Śląskiej, 1 z Chor. Krakowskiej.
4. Dn. 17.XI rozpoczął się VII kurs dla kierowniczek kolonji, liczy 12 uczestniczek z Chor. Śląskiej.
5. Dn. 17.XI rozpoczęła się 5 kolonja zuchowa—licząca 45 dzieci z Nowego Bytomia.

**II. Hufiec Buczański.**

1. Górki Wielkie—Zbiórek drużyny „Łan”—9. Zdobywanie miasta Krakowa z okazji Święta Niepodległości wycieczka na Żybrzyckę — biwakowanie.
2. Grodziec — Zb. zast. „Ziarna”—4. Zbiórka listopadowa. Zb. gromady „Nasione”—4.
3. Pogórz — Zbiórek zast. „Pszczół”—4. Zbiórka listopadowa. Zbiórek gromady „Leśnych Ludków”—3. Przygotowania do wieczornicy św. Mikołaja. Zbiórek „Czujek”—3. Zdobywanie portretu P. Prezydenta i p. Marszałka w związku z dniem 11 Listopada.
4. Brenna — Zbiórek drużyny—4. Zdobywanie godel zastęp. i zbiórka listopadowa.

**III. Ogród i rola.**

1. W miesiącu bieżącym posadzono 400 sztuk malin i 12 sztuk słoneczników.
2. Zdrenowano śliwnik, w sumie położono 1098 m. drenów.
3. Zaopatrzono krzewy i drzewa na zimę.

**IV. Budowa.**

1. Wyprawiono klatkę schodową.
2. Ukończono instalację urządzeń wodociagowych i sanitarnych.

(—) *J. Łapińska*

Komendantka  
Harcerskiej Szkoły Instruktorskiej  
na Buczu.

**Komunikat L. XXIV za miesiąc Grudzień 1934 r.****I. Harcerska Szkoła Instruktorska na Buczu.**  
W miesiącu grudniu odbyły się następujące kursy i kolonje:

1. Dnia 12.XII skończył się X metodyczny kurs dla drużynowych zuchów, w wyniku 8 uczestniczek zaczęły próbę drużynową. 12 uczestniczkom sprawdzono ochotniczkę i pionierkę. 1 złożyła przyrzeczenie.
2. Dnia 12.XII skończył się VII kurs kierowniczek kolonij. W wyniku 2 uzyskały prawa samodzielnych kierowniczek kolonij, 1 samodzielna higienistka, 3 pomocnicze siły gospod. i wychowawcze, 1 pomocnicza siła gospodarcza, 1 pomocnicza siła wychowawcza, 2 pomocnicze siły higienistyczne, 2 bez wyników. Wszystkim sprawdzono stopień ochotniczki.
3. W czasie od 15.XII do 22.XII odbył się XII kurs podharcmi-strzyń, liczył 18 uczestniczek—w tem 11 z Chor.

Łódzkiej, 2 z Chor. Lwowskiej, 2 z Chor. Krakowskiej, 1 z Chor. Wielkopolskiej, 2 z Chor. Poleskiej.

4. Dn. 12.XII skończyła się kolonja zuchowa z Nowego Bytomia.

**II. Hufiec Buczański.**

1. Górki Wielkie—Zbiórek grom. „Świątełek”—2. Św. Mikołaj wspólnie z drużyną. Zbiórek drużyny „Łan”—5. Oplątek w lesie.
2. Grodziec — Zbiórek zast. „Ziaren”—3. Zbiórek grom. „Nasione”—3.
3. Pogórz — Zbiórek zast. „Pszczół”—3. Przygotowania do wieczornicy św. Mikołaja. Zbiórek grom. „Leśnych Ludków”—2. Dalsze przygotowania do wieczornicy. Zastęp „Czujek”—zbiórek 2. Ćwiczenia w terenie. Dnia 8.XII wspólna wieczornica św. Mikołaja.
4. Brenna — Zbiórek drużyny „Zegarów”—3.
5. Lipowiec — Zorganizowano zastęp próbny. Zbiórek 3. Ćwiczenia w terenie.

Dnia 19.XII odbyła się zbiórka Hufca, na której złożyło przyrzeczenie 5 dziewcząt z drużyny „Łan”, 7 a zast. „Pszczół”.

**III. Ogród i rola.**

1. Przeprowadzono ścieki do cieplarni w sumie 18 m.
2. Przekopano rabaty kwiatowe w ogrodach.

**IV. Budowa.**

1. Przeprowadzono instalację światła do domu administracyjnego.
2. Podjęto roboty malarskie, wykończono w całości piętro, na parterze wykonano roboty klejowe.

(—) *J. Łapińska*

Komendantka  
Harcerskiej Szkoły Instruktorskiej  
na Buczu.

**Komunikat Zarządu Gniazda Tatrzańskiego za miesiąc Grudzień 1934 r.**

1. Miesiąc grudzień nie przyniósł w życiu Gniazda żadnych większych zmian.

2. Dzień wigilijny zgromadził przy wspólnej wieczery: Pisklęta, przebywających w Kościelisku członków Zarządu Gniazda i przyjaciół. P. dr. Bujwid w imieniu Zarządu Gniazda wręczył kuracjuszom aparat radiowy, zainstalowanie którego zostało powitane wielką radością przez spragnione kontaktu ze światem Pisklęta. Nastrój w Gnieździe miły i pogodny.

3. Zainteresowanie Gniazdem stale wzrasta o czym świadczą liczne odwiedziny osób z Harcerstwa i z poza Harcerstwa przebywających w okolicy oraz różne listy z życzeniami świątecznymi i noworocznymi. Za życzenia te serdecznie dziękujemy.

4. W okresie przedświątecznym napłynęły do Gniazda liczne paczki z ubraniami, zabawkami dla dzieci Kościeliskich, książkami do biblioteki Gniazda i fanty na zamierzoną w styczniu loterję dochodową (przeznaczoną na bieżące potrzeby Gniazda).

Szegółowy wykaz ofiarodawców zostanie wyszczególniony w następnym komunikacie.

5. Przed świętami wyszło z druku sprawozdanie Zarządu Gniazda za czas od 11 czerwca 1933 do 15 września 1934 wydane nakładem Zarządu pt. „W harcerskim boju o zdrowie”. Sprawozdanie jest do nabycia w Gnieździe w cenie 1 zł. za egzemplarz.

6. Przypominamy wszystkim członkom współdziałającym, że składki członkowskie za rok 1935 wyniosą 6 zł. i mogą być wpłacane na konto P. K. O. Nr. 400.384 dr. Michał Bujwid.

7. W grudniu w Gnieździe było 14 kuracjuszów. Są jeszcze wolne miejsca.

*ks. Jan Humpola*

Prezes Zarządu Gniazda Tatrzańskiego,  
harcemistrz Z. H. P.

**K S I A Ź K I.****Książki Pawła de Kruif.**

Zdarza się często, że gdy chcemy dać młodzieży przykład bohaterstwa cywilnego, przykład ten jest blady, pozbawiony cech indywidualnych, rozmachu i romantyzmu i w końcu w wyobraźni młodzieży wybija się jednak na pierwszy plan bohaterstwo wojenne — co z kolei zaprzecza naszym dążeniom do rozbudzenia moralnego.

Wydany niedawno drugi tom przedziwnej pracy Pawła de Kruif, p. t. „Walka nauki ze śmiercią“ jest właśnie tym, tak rzadkim w literaturze rapsodem o bohaterstwie pracy. Pierwszy tom tegoż autora zatytułowany „Łowcy Mikrobów“ wprowadza nas w historię najdonioślejszych odkryć z dziedziny bakterjologii.

Talent autora, jego zdolności popularyzatorskie, czynią te książki zrozumiałymi dla ludzi nawet o bardzo słabym przygotowaniu przyrodniczym lub lekarskim.

Autor pokazuje nam znanych badaczy, genialnych odkrywców jak Loewenhook, Pasteur Koch i inni od strony ich najbardziej ludzkich przeżyć, daje nam poznać ich troski, kłopoty, nieustępliwą wolę, katastrofy i zwycięstw w pracy.

W drugim tomie, który obejmuje badania przeważnie nowsze, a zatem ogółowi mniej znane, pozna-

jemy obok pionierów wiedzy, ciekawe piękne typy prawdziwych „żołnierzy nieznanych“ pracy. Dowiadujemy się jak ważną bywa taka prosta, techniczna pomoc nieznanego nikomu laboranta i jakie rozwija się bohaterstwo w tej codziennej „walce ze śmiercią“.

Książki P. de Kruif w całości są za trudne dla młodzieży, choć przypuszczam, że fragmenty mogłyby być czytane. Ale zastępom instruktorskim i gromadom starszoharcerskim trzeba koniecznie przeczytać te prawdziwie krzepiące książki, które ukazują nam najwyższe wartości ludzkiej pracy.

**M. Chmielowska — Wykapka**

„Wykapka“ znaczy wędrowka Wyraz trudny i bodaj nawet niewart spopularyzowania. Ale w tej książce jest więcej zdań i wyrażeń pozornie niezrozumiałych. Książeczka Drch. Marol z Dworku Cisowego, napisana na konkurs Harcerskiego Biura Wydawniczego może pożytecznie służyć każdej wędrownicy. Zawiera bowiem obfity materiał dotyczący wędrowek, wiele rzeczy dla nas nowych, bo opartych na ciekawych skautowych doświadczeniach zagranicznych.

Pewna cecha czyni tę książkę na naszym terenie nowością bez precedensu: jest to pierwsza książka napisana przez harcerkę dla harcerzy.

**Z P O L S K I.****Opieka nad bezrobotnymi.**

Rada gromadzka w Izabelinie (pow. Wołkowyski) powzięła następującą uchwałę, dotyczącą bezrobotnych, przechodzących przez wieś w poszukiwaniu pracy. Na mocy tej uchwały kolejno każdy z gospodarzy winien jest okazać pomoc wędrownemu bezrobotnemu w formie noclegu i wyżywienia. Obowiązek ten ciąży na wszystkich członkach gromady. Usuwający się od niego będzie karany grzywną w wysokości 1 zł. Kwota ta będzie wypłacana tym gospodarzom, którzy okażą pomoc bezrobotnym poza wymaganą koleją.

**Budowa nowych szkół powszechnych.**

W sierpniu b. roku Warszawa otrzyma 10 nowych gmachów szkolnych, w których znaleźć ma pomieszczenie 24 szkoły powszechne. Da to możliwość nauczania na dwie zmiany 16800 dzieci. Z funduszy Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych wznoszone jest obecnie na terenie całego kraju około 1700 budynków szkolnych. W szkołach tych będzie mogło się uczyć 90 tysięcy dzieci.

**Nagrody literackie.**

Sąd konkursowy nagrody literackiej Min. W. R. i O. P. przyznał w roku bieżącym tę nagrodę Kazimierzowi Illakowiczowi za całokształt jej twórczości. Pen-Club przyznał nagrodę za najlepszy przekład Józefowi Wittlinowi za przekład „Odysei“ Homera. Zarząd Towarzystwa Literatów i Dzienni-

karzy przyznał doroczną nagrodę literacką Towarzystwa Adol-fowi Nowaczyńskiemu, jako wybitnemu dramaturgowi.

**Uczczenie Bolesława Limanowskiego.**

Chcąc uczcić zasługi naukowe znanego historyka i bojownika o Niepodległość, Bolesława Limanowskiego, rozpoczynającego obecnie setny rok życia, Uniwersytet Warszawski nadał mu stopień doktora filozofji honoris causa na dziale humanistycznym.

**Pierwszy samolot-autogiro w Polsce.**

W połowie grudnia przyleciał do Warszawy pierwszy samolot-autogiro, pilotowany przez ppłk. Stachonia. Autogiro jest to samolot, w którym skrzydła zastępuje wiatrak o dwu lub trzech ramionach, obracający się poziomo nad kadłubem samolotu. Aparat ten może wznosić się i opadać prawie prostopadle, co ułatwia start i lądowanie na małej przestrzeni. Zapewnia przytem podobno większe bezpieczeństwo, ma zatem wszelkie dane, aby stać się w przyszłości popularnym środkiem komunikacji. Narazie jednak ten rodzaj samolotu nie jest jeszcze dostatecznie udoskonalony. Autogiro na którym przyleciał ppłk. Strachoń, zostało zakupione w Anglii i jest pierwszym w Polsce. Jest to aparat dwuosobowy, mogący rozwinać szybkość 150 km. na godzinę.

**Radjostacja toruńska przemówiła.**

W grudniu rozpoczęła próbną nadawania ósma z rzędu stacja Polskiego Radja.— radjostacja w Toruniu. Oficjalne otwarcie rozgłośni toruńskiej nastąpiło dnia 15 stycznia b. r.

~~1502/III~~**Sadzenie drzew przydrożnych.**

Organizacje samorządowe w całym kraju przygotowują się do rozpoczęcia na szeroką skalę z wiosną b. roku sadzenia drzew przy drogach. Za najodpowiedniejsze do obsadzenia dróg szerokich na gruntach urodzajnych uznano: wiąz, klony, jawory, lipy, jesiony i orzechy włoskie; na gruntach

piaszczystych i jałowych nie mają być wysadzone. Bardziej i bardziej kulturalne projektują sadzenie przy drogach drzew owocowych.

**T r e ś ć n u m e r u :**

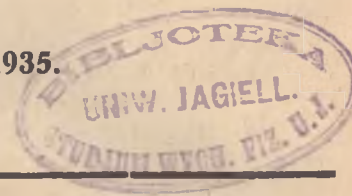
1935 (od redakcji . . . . .)	str. 2.	<b>DRUŻYNY INSTRUKTORSKIE:</b>	
<b>PRACA INSTRUKTORSKA:</b>		Drużyny wiciowe . . . . .	str. 9.
Rocznice drużyn . . . . .	str. 2.	Drużyna instr. w poszczególnych chor. . . . .	„ 12.
Koedukacyjne gromady zuchowe . . . . .	„ 4.	Kronika drużyn instruktorskich . . . . .	„ „
Jak prowadzić książkę zastępu . . . . .	„ 4.	W skautowym świecie . . . . .	„ „
Budżet obozowy . . . . .	„ 9.	Dom harcerstwa . . . . .	„ „
		Z życia harcerstwa . . . . .	str. 17—
		Książki, kronika . . . . .	„ 19.

**Przypominamy:**

W styczniu należy wpłacać prenumeratę na rok 1935.

I półrocze . . . 1935 r.

I kwartał . . . 1935 r.

**Biblioteka „Skrzydeł”**

- Nr. 1. Ćwiczenia i Gry** E. Grodeckiej i J. Zwolakowskiej. Książeczka niezbędna dla każdej zastępowej . . . . . Cena 1 zł. — gr.
- Nr. 2. „Wychowanie obywatelskie w harcerstwie”** Wł. Martynowiczówny. Książeczka niezbędna dla drużynowej, opiekunki i wszystkich przyjaciół harcerstwa . . . . . Cena — zł. 30 gr.
- Nr. 3. „Organizacja Harcerek”** cz. I. Drużyna harcerska i gromada zuchowa w opracowaniu Głównej Kwatery Harcerek. Książeczka, która musi się znaleźć w bibliotece każdej drużyny i w rękę każdej drużynowej . . . . . Cena 1 zł. 25 gr.

**U W A G A :**

Przy kupnie conajmniej 20 egzemplarzy drużyny, hufce i chorągwie harcerskie otrzymują 20% zniżki

Wydawnictwa Biblioteki „Skrzydeł” są do nabycia w administracji „Skrzydeł” Warszawa, Myśliwiecka 3/5, konto P. K. O. 21.850 oraz w C. K. D. H. Warszawa, Traugutta 2.

<p>Ceny ogłoszeń jednorazowo: <math>\frac{1}{4}</math> kol. zł. 200 — <math>\frac{1}{2}</math> kolumny zł. 100 — <math>\frac{1}{4}</math> kolumny zł. 60 — <math>\frac{1}{8}</math> kolumny zł. 35 — <math>\frac{1}{16}</math> kolumny zł. 20. — Przy ogłoszeniach wielokrotnych ceny niższe.</p> <p><b>U W A G A :</b> Wszelką korespondencję oraz artykuły prosimy kierować pod adresem: <b>GŁÓWNA KWATERA ŻEŃSKA, MYŚLIWIECKA 3/5.</b></p>	<p style="text-align: center;"><b>P R E N U M E R A T A .</b></p> <p>Rocznie zł. 5.— z „Wiadomościami Urzędowymi” Z.H.P. zł. 7.— Półrocznie „ 2,50 „ „ „ „ „ 3,50 Kwartalnie „ 1,25 „ „ „ „ „ 1,75</p> <p>Cena 1 numeru „Skrzydeł” 50 gr. Cena 1 numer z „Wiadom. Urzęd.” 70 gr.</p> <p>Rocznie wychodzi 12 numerów.</p> <p>Adres Redakcji i Administracji: Główna Kwatera Żeńska Z.H.P. Warszawa, Myśliwiecka 3/5, P. U. W. F. Konto P. K. O. 21.850.</p>
---	--

**KOMITET REDAKCYJNY:** Zofja de Callier, Natalja Eychhorn-Hiszpańska, Ewa Grodecka, Marja Kannówna, Jadwiga Lindnerówna, Karolina Lublinerówna, Władysława Martynowiczówna, Zofja Namitkiewiczówna, Marja Skokowska-Rudolfowa, Helena Śliwowska, Marja Uklejska, Jadwiga Wierzbiańska.

Komitet Redakcyjny pod kierunkiem Ewy Grodeckiej. Redaktor odpowiedzialny: Karolina Lublinerówna.  
Wydawca w imieniu Gromady Instruktorów Harcerskich i Głównej Kwatery Żeńskiej Z. H. P. Jadwiga Lindnerówna.

Zakład Graficzny „PIONIER” Warszawa, Marszałkowska 111, tel. 201-74.

**Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.**

KOLEKCIJA  
SWF UJ

165

CXAS.